

# Wiek Nowy

Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

PRENUMERATA W KRAJU:

Miesięczna . . . . zł 2.50

Kwartalna . . . . zł 7.-

Roczna . . . . . zł 28.-

PRENUMERATA MIES.  
ZA GRANICĄ:

Czechosłowacja

i Węgry . . . . zł 2.50

Do wszystkich in-

nych krajów . . zł 5.-

ADRES: „WIEK NOWY” LWÓW, SOKOŁA 4.

Telefony: Nacz. Redaktora 235-70; Redakcji

200-16; Kantoru 226-77; Administracji 279-80.

Konto przekazów rozrach.: Nr. 18, Lwów 1.

Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa” Nr. 500.090.

10  
GROSZY

## Roosevelt nie rzucił słów na wiatr! Dyktatorzy ostygną w zapale wojennym.

WARSZAWA. (r. — telef.) W nadchodzącą wielką rozgrywkę międzynarodową Roosevelt rzucił w sobotę złote kule amerykańskie. Jego oświadczenie w senackiej komisji wojskowej stanowi w tej całej rozgrywce moment niesłychanie doniosły, a może nawet przełomowy. Od czasu deklaracji Wilsona nie słyszano tak stanowczej deklaracji żadnego z prezydentów Stanów Zjednoczonych.

Trudno w tej chwili powiedzieć, czy Ameryka w razie wybuchu wojny gotowa jest rzucić na kontynent europejski masy wojska. Ale taktem jest, że Stany Zjednoczone stawiają do dyspozycji mocarstw demokratycznych nieprzebrane zapasy sprzętu wojennego środków żywności itd. Już w najbliższej przyszłości należy spodziewać się masowej sprzedaży samolotów amerykańskich Francji i Anglii. Na pytanie, czy Niemcy i Włochy mogą również nabywać w Ameryce samoloty, Roosevelt odpowiedział, że sprawa ta nie jest aktualna.

Stwierdzić należy, że jak długo ideologia hitlerowska rozsądzała porządek istniejący w Europie, Stany Zjednoczone pozostawały bierne. Obecnie jednak hitleryzm podpełza już bezpośrednio pod granice Stanów Zjednoczonych, wciska się do republik Ameryki Południowej i usiłuje na obu kontynentach amerykańskich obalić ustaloną hierarchię problemów i interesów. W tych warunkach opinia amerykańska przeżyła ostatnio olbrzymi wstrząs.

Deklaracja Roosevelta jest odpowiedzią ostrą i stanowczą na ostatnią mowę Hitlera. Hitler zapowiedział mianowicie walkę ekonomiczną z całym światem. Wyzwanie to podjął prezydent Stanów Zjedn. Przyjazne stanowisko Roosevelta wobec Anglii i Francji odpowiada bezwzględnie nastrojom olbrzymiej większości opinii amerykańskiej. Wszystkie informacje z ośrodków amerykańskich podkreślają niebywałą wprost nienawiść przeciętnego Amerykanina do Niemiec, a ostatnio także do Włoch.

W Paryżu oświadczenie Roosevelta pozostaje nadal największą sensacją nie tylko świata politycznego, ale i najszerzszego mas społeczeństwa. Radość jest tym większa, że wbrew obawom wiadomości o deklaracji Roosevelta nie zdemontowano. — Szereg publicystów przyznaje się, że wiadomość wydawała im się w pierwszej chwili niewiarygodna. Publicyści nie tają olbrzymiego zadowolenia, graniczącego wprost ze zdumieniem.

Nastroje te odzwierciedla najlepiej artykuł Bernusa, który pisze w „Journal des Debats”, że deklaracja prezydenta Roosevelta stwarza zupełnie nową fazę w polityce międzynarodowej i wprowadza do sytuacji najpotężniejsze elementy pokoju.

Ostrzeżenie Niemiec i Włoch mogłoby jeszcze zabezpieczyć świat przed katastrofą. „Paris Soir” podkreśla, że Roosevelt nie rzucił słów na wiatr, lecz popiera je ważnymi argumentami w postaci dostaw wojennych dla Francji, oddając przez to nieocenioną przysługę ludzkości. „Intransigeant” przypomina, że w czasie wojny światowej demoralizacja poczęła się szerzyć w armii niemieckiej niemal w tym dniu, w którym Stany Zjednoczone przystąpiły do koalycji.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wpływy Niemiec we Francji są już dziś tak silne, iż grupa flandrińców na wiadomość o mowie Roosevelta ogarnięta została paniką. Zdaniem Flandrińców i jego towarzyszy akcja prezydenta Stanów Zjednoczonych może utrudnić bezpośrednie porozumienie z państwami osi, a prze-

linia kiedyś załamała się, wówczas trzeboby uważać Amerykę Południową i Stany Zjednoczone za leżące na najbliższej linii faszystowskich ataków.

Po debacie w senacie postanowili republikanscy członkowie komisji wojskowych na osobnym posiedzeniu, domagać się jawnych

od czynników żydowskich, które postawiły sobie za cel zniszczenia państw autorytarywnych. Berlin traktuje Francję już jako pewnego rodzaju wasala i dlatego oburza się, że prasa francuska ustosunkowała się życzliwie do „prowokacji amerykańskiej”.

Widocznie — głosi Niemieckie Biuro Informacyjne — we Francji nie rozumiano sytuacji i dawny duch Wersalu nie stracił jeszcze znaczenia. Trudno jednak liczyć na to, że takie zachowanie się Francji zostanie bez oddźwięku w Niemczech, które dotychczas do zachodniego sąsiada odnosiły się ze specjalną pokojowością.

„Berliner Zeitung am Mittag” wyraża swe oburzenie, iż „ekspertowi francuskiemu zademonstrowano samoloty amerykańskie, wyposażone w najnowsze tajemnice wojskowe, których konstrukcja kosztuje naród amerykański miliony dolarów, a nim nawet dowództwo amerykańskie dano możność wypróbowania najnowszych bombowców”. Na podstawie powyższej decyzji rządu amerykańskiego — ciągnie dalej dziennik — Francja otrzymała ma 1.000 takich bombowców.

Przy tem pomoc, udzielona Francji motywowana ma być przez prezydenta Stanów Zjedn. rzekomym niebezpieczeństwem, grożącym ze strony dyktatur. Właściwym celem wystąpienia przypisywanym prez. Rooseveltowi ma być — zdaniem pisma niemieckiego — rozproszenie dobrego wrażenia jakie w Ameryce uczyniło pokojowe przemówienie kanclerza Hitlera.

Prasie angielskiej zarzuca się w Berlinie nieustępliwe stanowisko w sprawach kolonialnych. W Berlinie twierdzą, że sobotnia mowa Mussoliniego zawiera już będzie odpowiedź państw osi na deklarację Roosevelta. Według pogłosek w przemówieniu tym Mussolini postawił ma bardzo umiarkowane żądanie, aby zadokumentować jak pokojowym jest stanowisko obu państw osi.

Na razie jednak prasa włoska nie zachowuje się pokojowo. — W „Giornale d'Italia” Virginio Gayda zamieścił artykuł, który wywoła niewątpliwie oburzenie w Europie. Zdaniem Gaydy Roosevelt składał deklarację w chwili zamięszania umysłu. Jeżeli tak nie jest, to, zdaniem Gaydy, motywem deklaracji jest: 1) poderwanie pokojowej polityki Chamberlaina w opinii jego własnego narodu, 2) przypuszczenie, iż konflikt między państwami demokratycznymi a państwami totalnymi jest nieunikniony, 3) prowokacja zagrażająca bezpieczeństwu państw totalnych.

Gayda pisze dalej, że jeżeli Roosevelt stwierdza, iż granica Stanów Zjedn. znajduje się nad Renem, to jedyną odpowiedzią na to jest przesunięcie granic obronnych Włoch i Niemiec aż po Kanał Panamski. — Gayda uważa, że Roosevelt wywołuje nowe konflikty europejskie, a rząd waszyngtoński zaliczyć należy do najniebezpieczniejszych wrogów pokoju.

Do sarkazmu i szyderstwa ucieka się „Il Regime Fascista”. Pismo to k pi z oświadczenia Roosevelta, mówiąc, że Francja jest państwem o największej ilości granic. Przed Monachium granice Czechosłowacji leżały we Francji, ale teraz los Czechosłowacji jest znany. Również granice Barcelony znajdują się we Francji, a przyszedł los Hiszpanii również jest wiadomy. W tym stanie rzeczy granice Stanów Zjednoczonych mogą spokojnie znajdować się we Francji.

### FUTRA BRACIA ROTH i Sp. Lwów

obecnie: LEGIONÓW 11 I. P. (nad sklepem Salamandra)

dewszystkiem z Niemcami. W Ameryce wystąpił gwałtownie przeciw deklaracji Roosevelta były prezydent Hoover, poddając w wątpliwość alarmy o grożącej Ameryce inwazji z zewnątrz.

„New York Herald Tribune” przynosi nową wersję oświadczenia prezydenta Roosevelta. Według dziennika Roosevelt powiedział: „Pierwszą linią obroną Ameryki stanowi Francja i Anglia. Jeśliby ta

obrad i jasnego przedstawienia amerykańskiej polityki zagranicznej i handlu bronią. W ciągu posiedzenia występowało także ostro przeciw niebezpiecznym sojuszom. Republikanie wypowiedzieli się w końcu za przetrzymaniem zbrojeń w ramach budżetu.

Niebywała oburzenie wywołała mowa Roosevelta w Niemczech i we Włoszech. Prasa niemiecka upraszcza sobie sytuację, twierdząc, że Roosevelt uzależniony jest

### Katastrofa kolejowa w Anglii.



W dniu 26 stycznia br. między Hatfield a Welwyn Garde City wydarzyła się katastrofa kolejowa, w której zginęły tylko 2 osoby. Wskutek gwałtownej śnieżycy i fałszywego nastawienia zwrotnicy pociąg osobowy linii Cambridge-Kings Cross najechał na drugi pociąg osobowy tej samej linii. Prawie wszystkie wozy, sporządzone z drzewa, uległy rozbiciu. — Rycina przedstawia lokomotywę pociągu w drzazgach ostatniego rozbitego wozu.

# Zawieje ideologii.

Duch totalizmu w debacie oświatowej. — Państwo i wychowanie. — Faktyczne oblicze oświaty. — Drabina oświatowa w Polsce.

Dyskusja nad budżetem oświaty w komisji budżetowej Sejmu następcza przede wszystkim zupełnie inne refleksje, aniżeli te, któreby powinna następcza. Więc najpierw może o tych, które mimo woli cisną się pod pióro. Nie da się zaprzeczyć, że jedną z cech dzisiejszego systemu kształcenia młodzieży jest

## PRYMAT ZASAD PEDAGOGICZNYCH NAD DYDAKTYCZNYMI,

jest prosto to, że i w szkole kładzie się przede wszystkim wielką i największą wagę na zagadnienia wychowawcze a mniejszą na samonaukę. Nie da się zaprzeczyć, że wartości wychowawcze mają dziś znaczenie niezmiernie doniosłe nie tylko jako same w sobie, ale jako środek do pewnego celu, którym jest najniebezpieczniejsze hartowanie ducha i wzmocnienie przez to tych walorów psychicznych, które mają znaczenie z punktu widzenia obronności. Ludzie starszego iroch autoremu narzekają, iż młodzież wskutek tego wykazuje coraz większe luki w pozytywnej wiedzy, że przychodzi źle przygotowana na wyższe uczelnie, w których profesorom prosto opadają ręce, gdy mają do czynienia z takim materiałem. Ten priorytet zasad wychowawczych wywodzi się z państw rządzących totalistycznie, które obronność państwa stawiają jako najwyższy cel w życiu obywateli. Z koncepcją jednak państw totalistycznych łączy się jeszcze i inny wychowawczy również punkt widzenia. Państwa te uważają, iż całe wychowanie powinno się znaleźć w rękach państwa, że w.ęc ani dom rodzicielski, ani kościół do spraw wychowania nie powinien się mieszać a wpływ na wychowanie winny mieć tylko czynniki państwowe, które urabiają dusze młodzieży w tym kierunku, jaki ze swojego punktu widzenia uważają za słuszny i właściwy.

Uważny czytelnik wywodów referenta budżetu oświaty oraz innych głosów, które odzywały się w tej dyskusji zauważy, iż wprawdzie nie postawiono tam wyraźnych kropek nad i, ani też zbyt wyraźnych akcentów, jednak

## DUCH TOTALIZMU UNOSIŁ SIĘ NAD CAŁĄ TĄ DYSKUSJĄ

i przeniknięte nim były wywody, o których właśnie mowa. Punkt widzenia referenta budżetu p. Stahla był wyrazem poglądu o supremacji państwa w wychowaniu młodzieży. Przeciwnością temu pogładowi bardzo stanowczo minister prof. Świętosławski. Słuszne jest oczywiście zdanie, że „państwo nie może rezygnować ze swojej odpowiedzialności za

## Ku czci poległych bohaterów polskich na Zaolziu.



W 20-tą rocznicę zbrojnej agresji czeskiej na Śląsk Cieszyński, odbyły się na Zaolziu uroczystości, poświęcone oddaniu hołdu poległym obrońcom Śląska.

W Stonawie, w powiecie frysztackim, odbyła się w dniu 29-go stycznia potężna manifestacja dla uczczenia 20-tej rocznicy krwawych walk pod Stonawą i złożenia hołdu pamięci 20 żołnierzy polskich, poległych w tych walkach i spoczywających na cmentarzu stonawskim.

Wspólna mogiła poległych żołnierzy na cmentarzu stonawskim, przybrana w związku z uroczystościami.

wychowanie młodzieży”. To jest zupełnie oczywiste. Kwestją jest tylko zasięg ingerencji państwa, który w ustrojach typu faszystowsko-autorytarywnego idzie tak daleko, że wciela już dzieci w ramy organizacji młodzieżowej partyjnej, odsuwa je z pod wpływu rodzicielskiego i wytwarza często już w duszach niemal dziecinnych niezmiernie przykre konflikty. Znając zamiary i zapędy obozu, którego przedstawicielem jest w Sejmie referent budżetu oświaty, trudno nie mieć przypuszczeń, że

## ON I OBOZ JEGO DĄŻYLIBY DO TEGO, ŻEBY PAŃSTWO NIETYLKO NIE REZYGNOWAŁO, ALE ŻEBY JEGO WPŁYW NA WYCHOWANIE STAWAŁ SIĘ CORAZ WIĘKSZY I CORAZ BARDZIEJ DECYDUJĄCYM.

Być może, że pokolenie „najstarsze” oddziaływało nieraz na młodzież w duchu nie specjalnie przychylnym dla państwa. To pokolenie schodzi jednak już ze sceny w roli wychowawców i niema bezpośredniego kontaktu z dziećmi, lecz chyba tylko z młodzieżą. Referent wysunął też postulat wypracowania programu ideowego wychowania społeczno-obywatelskiego na terenie szkół średnich. — Jeszcze za czasów braci Jędrzejewiczów, których się już dzisiaj publicznie zalicza do historii, takie programy wypracowywano, a wynik okazał się fatalny. Ten przerosł uroczystości „na który słusznie referent narzekał jest nieuchronnym następstwem tych wszystkich systemów, które chcą wychowywać jedynie przez państwo. Te systemy z konieczności zasklepiają się w formalizmie, gdy pierwszy podmuch jakichś nowych koncepcji ideowych przemienie.

Tak sobie mówiono w komisji budżetowej o wielkich zadaniach wychowawczych, co o czywiście jest niezmiernie doniosłe a

## DOPIERO SAM MINISTER OŚWIATY WYGLOSIŁ JAK GDYBY WIELKI AKT OSKARŻENIA NA WŁASNY RESORT, MAJĄC ODWAGĘ NAZWAĆ RZECZY PO IMIENIU.

Podkreślił on wielkie braki w budownictwie szkolnym, stwierdził, że tylko 95,5% dzieci uczy się w Polsce — pesymiści twierdzą, że ta liczba jest niższa — stwierdził, że niskie uposażenia odstraszały ludzi od zawodu nauczycielskiego a nieprawdopodobnie niskie uposażenie profesorów szkół akademickich, którzy w stolicy nie docągają do poborów kelnera, powodują ucieczkę sił nauk i każą patrzeć na przyszłość nauki polskiej jako istotnie ponurą. Ideologia jest rzeczą niezmiernie ważną i poważną. Wielkie znaczenie mają także programy szkolne i fakt, o czym nie mówiono, że w Polsce realizować tych programów nie można, bo przerastają możliwości nauczycielstwa. Ważnym jest też, iż młodzież w naszych szkołach jest przepracowana i nie może prosto zlapać tehu, ażeby nadążyć za wymaganiami. Tak, to wszystko jest ważne i o tem należało mówić i wypadnie mówić jeszcze w generalnej debacie w Sejmie. Ale jest jeszcze rzecz bodaj ważniejsza.

Najważniejszym szkopułem w rozbudowie naszego szkolnictwa, w postępie naszej oświaty i w tworzeniu kultury w Polsce jest

## BRAK ŚRODKÓW FINANSOWYCH.

On to sprawia, że sieć szkół powszechnych

jest zbyt rzadka. Zbyt wiele mamy szkół niżej zorganizowanych. Tu jest właśnie największe źródło zła. Uczniowie ze szkół niżej zorganizowanych pomimo wysiłków Ministerstwa Oświaty, ażeby ich dokształcać, nie mogą dostać się następnie do gimnazjum.

## W POLSCE NIEMA WARUNKÓW, AŻEBY SFERY CHŁOPSKIE, KTÓRE STANOWIĄ PRZECIEŻ NAJWIĘKSZY OŚRODEK NASZEJ LUDNOŚCI, MOGŁY SIĘ WSPINAĆ PO DRABINIE OŚWIATOWEJ.

Sytuacja jest tego rodzaju, że kształcić się może właściwie tylko ludność miejska i podmiejska a kto nie ma pieniędzy, ażeby dostać się do miasta, czy miasteczka, ten zśród ludności biedniejszej, choćby był najzdolniejszy, kształcić się nie może. To jest największe źródło zła, ten właśnie społeczny aspekt w naszej polityce szkolnej, na co zbyt mało niestety zwraca się uwagi. W dyskusji prowadzonej w komisji budżetowej, poruszano więc zagadnienia niewątpliwie ważne, jak kształtowanie ideału pedagogicznego, nie zwrócono jednak dostatecznie uwagi na znaczne i istotne braki, które mieć muszą dla kultury polskiej konsekwencje bardzo poważne. Podstawowym zagadnieniem polskiej polityki oświatowej jest zagadnienie drabiny oświatowej, które z punktu widzenia także i obronności państwa ma znaczenie niezmiernie doniosłe. Mniej ideologii a więcej realnego ujęcia przydałoby się przy traktowaniu tak istotnych zagadnień dla przyszłości naszego bytu narodowego.

# Odwrót Adolfa Hitlera

## Gastyczne dolegliwości Trzeciej Rzeszy.

(Od naszego korespondenta.)

Berlin, w lutym.

Dzieje nowoczesne nie znają tak licznej, a przynajmniej „elitarniej” i oczywiście kosztownej kiarki, jaką gości w swych murach, od czasu do czasu, opera Krolla. Należałoby chyba cofnąć się w czasy antycznego Rzymu, kiedy mołoch stołeczny, podejmowany w cyrkach i obłaskawiany zbożem, stanowił właściwie jedną wielką, wielotysięczną klakę każdorazowego imperatora. Nowoczesne parlamenty nigdy nie zdobyły się na tak wielką cnotę „hercizmu i abnegacji”, jak 855-osobowa reprezentacja narodu niemieckiego, o czym można się było przekonać także na poniedziałkowym posiedzeniu t. zw. Reichstagu. Poza klaskaniem i powstawaniem w pewnych nakazanych momentach z miejsc, członkowie Reichstagu nic więcej dotychczas nie robili, odkąd przed sześciu laty nastąpił rząd narodowego socjalizmu.

Jeśli chodzi o poniedziałkowe przemówienie Hitlera, to słowa były o tyle bodaj istotne, ile 16-krotny kaszel podczas odczytywania 200 karłek tekstu. Kaszel nie stanowi jeszcze potwierdzenia pogłosek o wzmagającej się chorobie gardła, gdyż niedyspozycja mogła być chwilowa, a słowa... Do nich wiadomo, jaką miarą przyłożyć. Swego czasu głośna była w Austrii anegdota o ekscelencji Bilińskim, który, zapytany, dlaczego jest w kiepskim humorze, odparł: „Bo skłamałem”. Kto znał Bilińskiego, mógł się tylko uśmiechnąć po tej odpowiedzi. Ale Biliński wyjaśniał: „Skłamałem niepotrzebnie, a niepotrzebne kłamstwo boli”. Czytając mowy Hitlera w ciągu ostatnich sześciu lat i mowy Mussoliniego odnosi się wrażenie, że ci ludzie oswoiili się już z bólem. Dlatego nikogo napewno nie oburzy np. twierdzenie poniedziałkowe kanclerza, że demokracja hamuje rozwój talentów, gdy natomiast w Trzeciej Rzeszy stworzono podatny grunt dla prawdziwie twórczych indywidualności. Zgodzimy się jednak wszyscy z tym, że jeden człowiek z łupetą, odwagą i siłą przewyższa tysiące intelektualistów. Prawdą tę mógł Hitler w brutalnej formie wyrazić, opierając się na własnych swoich doświadczeniach, chociażby z okresu monachijskiego.

W całej mowie Hitlera, wygłoszonej zresztą starganymi strunami głosowymi i bez tego temperamentu, co dawniej, widoczna była pozycja nie ofensywna, ale defenzywna. Gdy Chamberlain przemawia coraz mocniej i wierzy, że dożyje tryumfu swej idei wcześniej niż Pitt, który musiał walczyć z Napoleonem

20 lat, by dopiero w grobie „odnieść zwycięstwo”. Hitler musi zająć postawę odmienną. Już nie atakuje. Oienzyw zapowiada Hitler tylko przeciw Żydom i K. sciołowi. Eksportem towarem Hitlera stał się już tylko antysemityzm, a z repertuaru wypadły hasła walki z liberalizmem, demokracją, bolszewizmem i masoneją. Ani masoneją, ani Sowietów Hitler tym razem najmniejszą bodaj wagą nie doznał. Węgóie słowo marksizm widać już znudziło Hitlera, a o Żydach słyszano już nieraz mowy bez porównania mocniejsze i bardziej zjadliwe. Tym razem, gdy toczą się rokowania o wywiezienie Żydów w zamian za dewizy, zwroty o Żydach wypadły raczej — dla znających styl hitlerowski — salonowo.

Z całej mowy Hitlera przebija lek przedewentualną wójną i wiaia w Chamberlaina, że zgodzi się znowu na ustępstwa bez rozlewu krwi.

Niemców mowa kanclerza mogła zadowolić także z innego powodu. Oto Hitler zapowiedział, iż ataki prasy demokratycznej na Rzeszę ukazywać się będą w druku w prasie niemieckiej wraz z odpowiedziami. Przynajmniej w.ęc tą drogą obywatel Rzeszy dowie się, co o nim się myśli zagranicą.

Ze sytuacją w Niemczech jest bardzo ciężka, nie ulega dla nikogo wątpliwości. Inkorporacja Sudetów oznaczała nie tylko wsadzenie kilku tysięcy ludzi do obozów koncentracyjnych, ale zdobycie obszaru przemysłowego skazanego wyłącznie na eksport swoich

wyrobów. Głównym odbiorcą sudeckich wyrobów były Stany Zjednoczone i dlatego Berlinowi, więcej niż kiedykolwiek, zależy teraz na dobrych stosunkach z Ameryką. — A tymczasem teraz właśnie stosunki te kształtują się wybitnie niepomyślnie. Aby odzyskać rynek amerykański i odciągnąć konsumenta amerykańskiego od frontu bojkotującego niemieckie wyroby, kanclerz żelaznego narodu niemieckiego wygłosił mowę prawie pacyfistyczną, mowę godną śp. Brianda. Trawienie zdobytych sudeckiej i austriackiej okazało się o wiele trudniejsze, niż przewidywano, a niedomogi trawienne nadały też odpowiedni ton myślom poniedziałkowym.

Jeszcze jedno znamienne. O Seyss-Inquartie i Henleinie glucho było, natomiast pochwały dostały się Goeringowi i... jego antagoniście Ribbentropowi. Hitler pogodził obu, zmusił Ribbentropa do zaniechania marzeń ukraińskich, nakazał mu nawet wyeksmitować z Wiednia wiele instytucji ukraińskich, a dla zmanifestowania ugody wśród najbliższej gwardji, pochwalił obydwu. Klaka wiedziała jednak, że mocno i żywiołowo należy holdować Goeringowi, a dyskretnie Ribbentropowi. Bo ten drugi to rywal pokonany i chwilowo tylko do task przywrócony.

Teraz Berlin nad słuchuje głosów z Londynu i Waszyngtonu: czy Chamberlain zgodzi się na drugie Monachjum, a Roosevelt na kupowanie wyrobów sudeckich?

Obserwator.

# Zatrute źródła.

## Antypolska propaganda w Ameryce.

Sprawa antypolskiej propagandy w Stanach Zjednoczonych nadal niepokoi wychodźtwa. Józef Matyka pisze w nowojorskim dzienniku „Nowy Świat”: „W Filadelfii wychodzi miesięcznik ukraiński w języku angielskim p. t. „Ukrainian Chronicle”, wydawany przez Ukraińskie Centrum Kulturalne. Miesięcznik ten ma głównie służyć sprawom młodzieży ukraińskiej. Biorę do rąk ten miesięcznik i przeglądam. Większość artykułów to propaganda antypolska. Na każdej stronie jest kilka wiadomości o stosunkach polsko-ukraińskich, oczywiście przedstawiających Polskę

w najgorszym świetle”. Autor artykułu pytuje, czy to ma być miesięcznik służący zekomo sprawom wychowawczym?

„Ukazujący się w Chicago „Dziennik Związkowy” ponownie dopomina się o jakąś kontrakcję: „Z każdym miesiącem wzrasta propaganda antypolska w Stanach Zjednoczonych. Z rozlicznych artykułów, zamieszczanych w poszczególnych pismach w całym kraju, widać, że artykuły te, wrogo odnoszące się do Polski, są ofiejalnie preparowane, opierane na fałszywych, celowo naciąganych argumentach. Niestety niema organizacji, ani biura,

któreby te fałszywe prostowało i antypolską propagandę unicestwiało na gruncie amerykańskim”.

Inny punkt widzenia zajmuje „Przewodnik Katolicki”, wydawany w New Britain (stan Connecticut), przypisując błędem przeszłości obecny smutny stan rzeczy: „Brak wyrobienia, brak własnego zdania dziennikarstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych był przykrym objawem minionego roku. Dzieli nas od wielu przekonań, nie mniej jednak ciężkie przejścia mogą nas wszystkich sprowadzić do jednego mianownika, jakim musi być obrona majestatu, całości i niepodległości Rzeczypospolitej”.

### „Kwestia duńska” na porządku dziennym.

Koła duńskie są poważnie zaniepokojone kampanią rozwijaną ostatnio przez organy prasowe północno-zachodnich okręgów Rzeszy, zwracającą się przeciwko Danii. Kampania ta, oparta na klasycznych wzorach sudeckich, posługuje się hasłami mówiącymi o konieczności wyzwolenie „braci niemieckich w północnym Szwecji z marksistowskiej niewoli duńskiej”. Władze duńskie zwracają szczególną uwagę na wzrastającą w ostatnich tygodniach aktywność niemieckich działaczy w Szwecji północnym, która inspirowana z zewnątrz dąży do wywołania stanów zapalnych w okręgach granicznych z Rzeszą.

### Nikt nie może odmówić ofiary na Pomoc Zimową.

# Nie ma czasu na 10-letnie plany.

## Pieniądze na szkolnictwo muszą się znaleźć.

W czasie obrad nad budżetem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zabrał głos poseł Marian Cieplak, który po stwierdzeniu, że budżet Ministerstwa Oświaty był zawsze przedmiotem bardzo poważnej dyskusji, ponieważ na resort ten kieruje się zawsze skupiona uwaga całego społeczeństwa — podniósł, że aczkolwiek szkolnictwo nasze przeszło ogromne przeobrażenia — tym nie mniej obecnie stoi przed ogromną dysproporcją między ogromem zadań i potrzeb w dziedzinie oświaty a tą małością środków jakie na ten cel państwo wydystrybuowało.

Sejm musi wypowiedzieć swoje mocne słowo o niemożliwości utrzymania tego stanu. Wszyscy godzą się na to, że głównymi motorami państwa jest z jednej strony najlepiej wyposażona armia narodowa, z drugiej armia świadomych swojej roli obywateli. — I jeśli słusznie panuje w Polsce mocna opinia, że dla armii środki znaleźć się muszą, to niestety w sprawach oświatowych nie odniosło jeszcze zwycięstwa hasło: „mierź siły na zamiary, nie zamiary według sił”. Budżet na oświatę jest więcej niż minimalny. Lecz i poza budżetem muszą się znaleźć środki, jak się znalazły na wspaniałą Gdynię i wielki COP. Czy można mówić o Polsce mocarstwowej, o potęgę gospodarczej, gdy co 5-ty człowiek nie umie czytać i pisać, gdy podstawą nauczania na wsi jest jednoklasówka, przystę-

tek, nie dający ani oświaty ani możliwości pójścia do szkoły średniej. Na wsi, trzeba to stwierdzić, jest ogromny szacunek i zapał do pracy oświatowej, wieś chce nauczycieli, chce nauki, chce szkół. Ale zapałowi temu nie towarzyszy równie mocna pomoc ze strony rządu. Rząd powinien przedewszystkiem przyjść z pomocą w budowie szkół. Bez pomocy rządu nie będzie można wybudować niezbędnej ilości izb szkolnych i to niezbędnej w najbliższej przyszłości, bo podczas wyścigu prac innych narodów nie ma czasu na 10-cio letnie czekanie.

Mało jest szkół i mało jest również nauczycieli. Ta mała ilość nowych etatów nie zapewni ogromnej potrzeby. Istnieje uzasadniona obawa, że za kilka lat nawet, gdy znajdą się fundusze, zabraknie nauczycieli. Ponury obraz braków w szkole pogłębia fakt, że na 1 nauczyciela przypada u nas 63 dzieci i pod tym względem jest u nas najgorzej ze wszystkich krajów europejskich.

Wynagrodzenie nauczyciela jest tak małe i tak niewspółmierne do jego wysiłków, że pod tym względem musi przyjść poprawa, jeśli narybek nauczycielski ma być liczny i wartościowy. Odnoś się to tak do nauczycieli szkół powszechnych jak i średnich.

Niezwykle mało jest w szkole średniej dzieci rolników. Na wsi jest bieda, bieda tak dotkliwa, że bez pomocy, wydatnej pomocy

z zewnątrz o pomnożeniu dzieci chłopskich w szkołach średnich mowy być nie może. Mówi się ciągle i słusznie o unarodowieniu handlu w Polsce. Jakżeż to zrobić bez przygotowanych kadr kupieckich? Jest po wsiach i miastach wielu młodych ludzi, którzy handlem chętnie zajęliby się, ale trzeba ich przeszkolić, zorganizować i pomóc.

Polska polityka wychowawcza nie umiała jednak stworzyć dotychczas jednolitej linii wychowawczej, nie skupiła młodzieży pod mocny sztandar ideowy i narodowy. Stworzenie takiej linii wychowawczej jest piekącą koniecznością. Sejm wielokrotnie już wypowiedział te mocne i potężne tęsknoty, aby Polska na odcinku oświatowym i wychowawczym stała się również prawdziwie mocarstwem.

Na zakończenie swego przemówienia pos. Cieplak powtórzył apel, który wypowiedziano w Sejmie w latach triumfu oręża polskiego w r. 1920. Wołano wówczas z trybuny: „Stworzyć musimy ideową armię do walki z ciemnotą tak wielką i dzielną, jaką stworzył wódz Piłsudski w walce orężnej o Polskę. Nie należy żałować miliardów na armię walczącą o światło i dobrobyt, o lepszą i pełną duszę narodu”. — Jest to dziś zupełnie aktualne.

## Więś wobec akcji Pomocy Zimowej.

Naczelnym zadaniem Pomocy Zimowej Bezrobotnym jest przyjście z pomocą tym wszystkim, którzy jej potrzebują w szczególnie ciężkim okresie zarobkowym, tj. w zimie. Jednak tej pomocy udziela się przede wszystkim bezrobotnym, którzy nie tylko, że nie mają pracy, ale i żadnego własnego, nawet najlichszego majątku. Dopiero po zaspokojeniu głodu tych najbardziej potrzebujących, stara się objąć swą akcją i pozostałych biorąc pod uwagę ich stopień zamożności.

Aby jednak Akcja Pomocy Zimowej mogła wywiązać się dobrze z nałożonych obowiązków, musi mieć poparcie całego społeczeństwa, wszystkich, którzy jakiś majątek posiadają, dla których miarka kartofli, czy zboża, oddana dla bezrobotnych, nie będzie uszczerbkiem posiadanego majątku. Samo społeczeństwo powinno dążyć do tego, by świadczenia na Pomoc Zimową były upowszechnione. Otóż trzeba zaznaczyć, że mimo częstych nawoływań do upowszechnienia świadczeń, nie wszyscy się do tego zastosowali, a między innymi także i wieś nie pośpieszyła gremialnie z ofiarami na Pomoc Zimową.

Zdajemy sobie sprawę, iż wieś jest bardzo biedna, że należy ją wydzwignąć z dotychczasowego stanu, ale przecież nie wszystkie gospodarstwa rolne są aż tak nędzne, by nie mogły złożyć skromnego datku na pomoc tym, którzy nie mają. Suma 2.800.000 zł, którą rolnictwo złożyło w r. 1937-38 na Pomoc Zimową, jest o 7 proc. mniejsza od sumy, którą dobrowolnie obiecało wpłacić. Dodajmy również, że uchwalona przez rolnictwo na Pomoc Zimową ofiara jest w stosunku do innych deklarantów bardzo mała. Dlatego też powinna być wpłacona całkowicie i powszechnie, nie ustępując np. światu pracy, czy wielkiemu przemysłowi, które złożyły więcej, niż obiecały. Stare przysłowie „komu więcej dano, od tego więcej się wymaga” — zachowuje zawsze swą moc. A wiemy przecież, że kapitały Pomocy Zimowej idą na pomoc wszystkim bezrobotnym, pozostającym bez środków do życia, ogarniając przy poparciu Ministerstwa Opieki Społecznej także i setki tysięcy dzieci biednych rolników, mieszkających nie tylko w miastach, ale i na wsi.

Akcja opieki nad dziećmi na terenie wiejskim stale się rozszerza. W r. 1937-38 liczba dożywianych dzieci wiejskich wyniosła 40 proc. ogółu dzieci, objętych Pomocą Zimową. Dziecko wiejskie korzysta w co raz większej mierze z bezpłatnego rozdawania tranu, odzieży, pomocy szkolnych. Stworzone i z każdym rokiem powiększane dziecięce wiejskie skupiają dziś w 2.000 ośrodkach około 75.000 dzieci wiejskich. A stałym dążeniem będzie rozszerzanie na wsi instytucji opiekuńczej nad biedą matką i dzieckiem.

Doprowadzenie do tego stanu rzeczy, aby we wsi nie było biednych i nieszczęśliwych, zależy w dużej mierze od samej wsi, od jej ustosunkowania się do zagadnień i potrzeb ogólnopństwowych i społecznych, w tej liczbie — do akcji „Pomocy Zimowej”.

### W Gdyni stanie nowy dworzec kolejowy.

Według planów rozbudowy Gdyni obecny dworzec kolejowy zostanie zburzony względnie pozostanie jako pomocniczy dworzec portowy. Decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła. Nowy dworzec wzniesiony będzie w pobliżu obecnego komisariatu i będzie służył tylko dla ruchu pasażerskiego.

Na ostatnim zebraniu rady miejskiej zapadła uchwała zakupienia na drodze wymiary gruntów pod przyszły dworzec.

# Watykan i faszyzm.

## Konflikty, które wkraczają w fazę dramatyczną.

Psują się stosunki między Watykanem a Pałacem Weneckim. „L'Aube” twierdzi wprost że „tylko ten człowiek, który nie przebywa w Rzymie — może zaprzeczać faktowi, o którym wie trzy czwarte mieszkańców Wiecznego Miasta. Mianowicie, że stosunki między Cezarem a Papieżem wkraczają w fazę dramatyczną”. I „L'Aube” przytacza dwa bardzo interesujące wypadki.

W całym świecie chrześcijańskim wywołał zdziwienie fakt, że Stolica Apostolska nie poparła oficjalnie propozycji dawnych kombatanów francuskich, by skłonić strony walczące w Hiszpanii do rozejmu na przeciąg świąt Bożego Narodzenia. Rozejm ten mógłby w dalszym następstwie wypadków, otworzyć drogę do pośrednictwa i zaprzestania rzezi na półwyspie iberyjskim. Otóż jak przedstawia się rzeczywistość:

Dnia 15 grudnia 1938 roku pewien prałat francuski (kardynał Verdier?), który w wile tego dnia przybył do Rzymu, został wbrew zwyczajom protokołu watykańskiego przyjęty natychmiast przez Ojca św. mimo, że inni dostojnicy Kościoła mieli już naznaczone posłuchanie. Otóż ten prałat przedstawił Piusowi XI projekt chwilowego zawieszenia broni na przeciąg świąt Bożego Narodzenia w Hiszpanii. Nie potrzebował zresztą bronić swego zdania. Ojciec św. wydał natychmiast polecenie kardynałowi Pacelli'emu, aby w Jego imieniu zażądał od gen. Franco zgody na rozejm świąteczny.

Nie upłynęło 24 godzin — a do Watykanu nadeszła nota rządu włoskiego. Informowano Stolicę św., że jeżeli będzie trwała przy swojej propozycji, to natychmiast zostanie wypowiedziany układ Laterański. W nocy powoływano się na artykuł 24 powyższego traktatu, który miał zostać pogwałcony przez propozycję papieską.

Artykuł ten postanawia, że Stolica św. „nie będzie się mieszała i będzie trzymała się z daleka na wypadek czasowych nieporozumień między państwem włoskim a jakimkolwiek innym państwem”. Powołując się na ten artykuł, Mussolini stwierdzał, że wojna w Hiszpanii nie jest dla niego wojną domową — ale „czasowym nieporozumieniem” między dwoma państwami: państwem włoskim i rządem hiszpańskim.

Alc nie chodzi tu o wykazywanie subtelności prawniczych. Ta brutalna w swej formie nota jest dowodem, do jakiego stopnia są naprężone stosunki między dwiema władzami: Rzymem świeckim i Rzymem Papieżem.

Potwierdzenie tego znajdujemy jeszcze na innym terenie, mianowicie sprawy kompetencji Kościoła. Dnia 10 listopada włoska Rada Ministrów ratyfikowała uchwałę Wielkiej Rady faszystowskiej, zabraniającą związków małżeńskich „z osobami innego pochodzenia aniżeli czysto aryjskie”. Otóż niezależnie od wszystkich innych kwestyj zakaz ten godził w kompetencje Kościoła, mianowicie w artykułkuł 34 Konkordatu, w którym przyznano Kościołowi prawo udzielania Sakramentu

małżeńskiego bez żadnych innych ograniczeń, oprócz tych, któreby mogły wynikać z prawa kanonicznego.

Papież musiał oczywiście bronić praw Kościoła. Wydał natychmiast polecenie wszystkim księżom, aby nie uwzględniali żadnych zakazów władz świeckich w sprawach czysto kościelnych. Oprócz tego Pius XI wysłał odrębny list do Mussoliniego, w którym wytuszczał przesowi ministrów swoje argumenty i obawy. List ten wręczony został nuncjuszowi papieskiemu przy rządzie włoskim, który natychmiast udał się do Pałacu Weneckiego, by doręczyć pismo Ojca św. Mussolinemu. Prezes Rady ministrów nuncjusza nie przyjął, wymawiając się brakiem czasu. To samo powtórzyło się w czasie drugiej i trzeciej wizyty w Pałacu Weneckim.

Wobec tego Ojciec św. powziął decyzję zwrócenia się w liście odrębnym do króla włoskiego. Odpowiedź przyszła do Watykanu dopiero po kilku dniach. Szef państwa musiał przezwyciężyć opór swego prezydenta ministrów. Odpowiedź królewska przychyliła się

do życzeń papieskich. Jednakowoż w miesiąc później nowe prawo małżeńskie zostało ogłoszone bez żadnej zmiany w Dzienniku Urzędowym. Przewiduje ono kary dla opornych księży, dochodzące do trzech miesięcy więzienia i 10.000 lirów.

Tak przedstawiają się oficjalne stosunki między rządem a Watykanem. Sprawozdanie z nich znajdujemy w prasie katolickiej francuskiej, na wskroś lojalnej względem Watykanu i niepodejrzanej o dążności do wywołania jakichś nieporozumień na tle spraw kościelnych. Ale również uważna lektura głównego dziennika pontyfikalnego „L'Osservatore Romano” doprowadza do wniosków, że od czasu umocnienia osi, to jest od czasu wizyty Hitlera w Rzymie — stosunki między Pałacem Weneckim a Watykanem zaczęły się gwałtownie psuć. Przyczyna tego nie leży wyłącznie na płaszczyźnie stosunków międzynarodowych, ale wynika z coraz to silniej zaznaczającej się zależności Włoch od hitleryzmu. Hitler stał się „il Duce del Duce” — wodzem wodza.

## W wigilię Imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej



W dniu 31 stycznia, jako w wigilię swych imienin, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, prof. dr. Ignacy Mościcki, przyjmował życzenia imieninowe od młodzieży szkół powszechnych i średnich stolicy, w sali Mirowskiej na Zamku Królewskim w Warszawie. Po złożeniu Dostojnemu Solenizantowi życzeń przez delegację dyrektorów i profesorów, młodzież szkolna dała wyraz swym uczuciom dla Pana Prezydenta, który serdecznie dziękował dziatwie za złożone Mu życzenia. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej wita się z delegacją uczenic, która wręczyła Mu wiązanek kwiatów.

# Belgia na wulkanie walk narodowościowych.

## Bójka w parlamencie i napad tłumy na premiera.

PARYŻ. (PAT.) Donoszą z Brukseli, iż Izba Deputowanych była widownią gwałtownych incydentów. Już na wstępie obrad atmosfera była wybitnie podniecona z powodu zgłoszenia przez deputowanego Baillona (katolik z Brukseli) wniosku o rewizję ustawy amnestyjnej dla separatystów flamandzkich.

Rewizja ta miała uniemożliwić nominację wybitnego działacza flamandzkiego, skazanego w swoim czasie na karę śmierci za zdradę stanu, dr. Martina na członka królewskiej flamandzkiej akademii nauk. Wobec sprzeciwu przedstawicieli partii flamandzkiej, głosowanie nad wnioskiem tym zostało odroczone.

Gdy z kolei Izba przeszła do głosowania nad sprawą przystąpienia do obrad nad nagłym wnioskiem deputowanego socjalistycznego Truffota, zmierzającego do przekształcenia Belgii w państwo federalne na wzór Szwajcarii, złożone z części wallońskiej i flamandzkiej, doszło do gwałtownego starcia między premierem, który w tym momencie wszedł na salę, a opozycją lewicową.

Premier Spaak zaprotestował gorąco przeciwko stawianiu na porządku dziennym w tak nieprzemysłany sposób bardzo poważnych wniosków, stawiających rząd w trudnej sytuacji. — Premier Spaak, który natychmiast wszedł na trybunę, aby zareagować na wniosek deputowanego Truffota, oświadczył: „Codziennie wzywa się rząd do pracy, lecz stale rzuca mu się klody pod nogi, aby się potknął. Mam tego dość”.

Wstęp ten wywołał gwałtowną burzę na lewicy. Premier wyraźnie podrażniony, krzyknął: „Dajcie mi święty spokój. Z jednej strony chce się, aby rząd zajmował się poważnymi sprawami, a z drugiej strony przeszkadzacie mu. Albo izba będzie wspólnie pracować z rządem, albo sobie pójdę”. W sposób zupełnie nieoczekiwany wysunięto na porządek dzienny wniosek o wysoce poważnym charakterze — dodał premier — nie dając rządowi czasu do namysłu. Tego rodzaju postępowanie osmiesza parlament.

To krótkie i gwałtowne oświadczenie premiera wywołało prawdziwą burzę. Wnioskodawca deputowany Truffot starał się bronić swoje stanowisko, twierdząc, iż wniosek jego bynajmniej nie stanowi niespodzianki. Lewica tymczasem demonstrowała gwałtownie przeciwko premierowi, którego natomiast poparto na prawicy. Ponieważ zaczęło dochodzić do bójek między deputowanymi, przewodniczący zawiesił posiedzenie.

BRUKSELA. (PAT.) Premier Spaak został we czwartek napadnięty w pobliżu swego mieszkania przez demonstrantów i zraniony w czoło. Część demonstrantów uderzyła się w dzielnicy gmachów rządowych do mieszkania premiera Spaaka, znajdującego się w podmiejskiej miejscowości Brukseli St. Gilles, gdzie oczekiwała na jego powrót z gmachu parlamentu. — W chwili gdy premier Spaak, na krótko przed godz. 22, przybył przed swe mieszkanie w towarzystwie szefa gabinetu, samo-



chód jego został otoczony przez demonstrantów.

Gdy Spaak opuścił samochód i usiłował przecisnąć się przez tłum demonstrujących, nieznanymi sprawcami uderzył go w twarz, raniąc go w czoło. Wezwana policja utorowała premierowi drogę wśród tłumy i umożliwiła mu wej-

ście do domu. Przy jego wili wystawiono posterunki policyjne.

BRUKSELA. (PAT.) Bliższe szczegóły napadu na premiera Spaaka są następujące: Spaak, który pracował wczoraj wieczorem w swym gabinecie ministerialnym otrzymał w ciągu wieczoru telefoniczną wiadomość, że dom jego otoczony jest przez demonstrantów, po czym natychmiast udał się samochodem do domu.

W pobliżu jego mieszkania samochód jego został otoczony przez tłum, z którego kilkanaście osób rzuciło się na premiera, zdarło mu kapelusz i zadalo mu szereg uderzeń pięściami w głowę. Rana na czoło, odniesiona przez Spaaka, nie jest ciężka. Natychmiast po na padzie przeprowadził premier w swym mieszkaniu rozmowę z przewodniczącymi obydwu antyflamandzkich związków kombatanckich, którzy żądali, aby złożył urząd premiera.

Spaak odpowiedział jednak, iż nie zamierza podać się do dymisji i za swoją działalność odpowiedzialny jest jedynie przed królem i parlamentem. Wkrótce potem przybył do mieszkania Spaaka prokurator królewski celem przeprowadzenia na miejscu dochodzenia.

## Zapas żywności na tydzień musi już teraz posiadać każdy Anglik w domu.

LONDYN. (PAT.) Doradca rządu do spraw obrony ludności cywilnej,

„sir Auckland Geddes, który w czasie wielkiej wojny stał na czele podobnej organizacji obrony, wygłosił ostatnio przemówienie, w którym nawoływał gospodynie do gromadzenia zapasów w domach prywatnych. Do sprawy tej powrócono wczoraj w Izbie Gmin.

## Strajk 600 windziarzy i 4 000 kryminalistów.

NOWY YORK. (PAT.) Personel, obsługujący windy w 600 drapaczach chmur w dzielnicy handlowej Nowego Jorku, przystąpił wczoraj do strajku.

SAN QUENTIN. (Kalifornia.) (PAT.) W tu-tejszym więzieniu, największym w Stanach Zjednoczonych, wybuchł strajk głodowy 4.000 więźniów na znak protestu przeciwko złemu odżywianiu. Dyrektor więzienia ogłosił zakaz opuszczenia cel przez więźniów do czasu zakończenia strajku.

W odpowiedzi na interpelację minister handlu Stanley do pewnego stopnia poparł wywody sir Auckland Geddesa, oświadczając, że nie widzi żadnych powodów, aby zgłaszać zastrzeżenia co do gromadzenia w domach prywatnych pewnych niewielkich zapasów żywności, stanowiących ekwiwalent jednodobowego zwykłego zużycia.

Tego rodzaju zapasy, oświadczył minister, stanowiłyby pożyteczne uzupełnienie ogólnych zapasów kraju. Rzecz oczywista, że w razie potrzeby, zapasy domowe mogłyby ulec zarekwizowaniu, o ileby rząd brytyjski uważał za to konieczna w interesie publicznym.

Rząd brytyjski miałby jednak poważne zastrzeżenia, gdyby ze strony prywatnej w okresie dla narodu krytycznym, osoby prywatne gromadziły żywność ponad normalne zużycie.

Właściciele sklepów oraz przemysłowcy handlujący środkami spożywczymi, winni mieć na uwadze — zaznaczył wreszcie minister — że celowe jest w miarę możliwości utrzymywanie zapasów conajmniej na obecnym poziomie, a nawet — o ile to możliwe — powiększenie zapasów towarów i środków spożywczych.

Dr. med. EDWARD FALIK  
ord. w chorob. wewn. i przemiany materii  
Lwów, św. Zofii 10, tel. 24-80 powrócił. 709

## Ku czci Pana Prezydenta.

WARSZAWA. (Telef.) Celem uczczenia dnia imienia P. Prezydenta R. P. odbyła się wczoraj w sali warszawskiej Rady miejskiej uroczysta akademii pod protektoratem wice-ministra gen. Litwinowicza, urządzona przez komitet pracowniczych kół kulturalno-oświatowych przedsiębiorstw i zakładów wojskowych w Warszawie.

Na program akademii złożyły się: odczyt inż. Michałowskiego oraz produkcje muzykarno-wokalne.

Polska Opera Ludowa wystawiła w dniu imienia P. Prezydenta w sali kinoteatru „Kometę” przy ul. Chłodnej w Warszawie operę Moniuszki „Verbum nobile”.

## Zmiany wyższych dowódców w Sowietach i w Rumunii.

MOSKWA. (PAT.) Ogłoszono następujące zmiany na wyższych stanowiskach wojskowych: marsz. Budiennyj oraz dowódca armii II. rangi Kulisz zostali mianowani zastępcami ludowego komisarza obrony ZSRR. — Marsz. Budiennyj, jak wiadomo, jest dowódcą moskiewskiego okręgu wojennego i stanowisko to zatrzymuje. — Dowódca wojennego okręgu leningradzkiego Chozin został mianowany naczelnikiem akademii wojskowej im. Frunzego, a jego miejsce zajął dowódca korpusu Miereckow, dotychczasowy dowódca wojennego okręgu nadwołżańskiego. Jego następcą mianowano dowódcę dywizji Szewaldina, dotychczasowego zastępcę dowódcy okręgu nadwołżańskiego.

BUKARESZT. (PAT.) Agencja Rador donosi o mianowaniu gen. Ilasiewici szefem kancelarii wojskowej króla, generała zaś Filiea Tzeniesco — szefem sztabu gener.

## Tragiczny wypadek kapitana.

RAFAJŁOWA. (PAT.) Kpt. Edmund Skowroński udał się z Zielonej bryczką na przejażdżkę w towarzystwie 2 pań. W pewnym momencie

w Rafajłowej konie spłoszyły się i bryczka uderzyła o poręcz, biegnąc wzdłuż drogi. Kapitan wypadł z wozu, doznając ciężkich potłuczeń. Został on przewieziony do Rafajłowej, a następnie do szpitala w Nadwórnej, gdzie nastąpił u niego krwotok wewnętrzny i dalsze komplikacje, wskutek których nieszczęśliwy zmarł. Zwłoki oficera przewieziono do Lwowa, gdzie w piątek odbędzie się pogrzeb.

## Powiększenie armii szwajcarskiej.

BERN. (PAT.) Rada narodowa uchwaliła wczoraj przed południem 96 głosami przeciwko dwóm wnioskom rady związkowej, upoważniającej ją do podwyższenia w r. 1939 kontyngentu rekrutów.

## Trochę grzeczności nie zawadzi

Niejednokrotnie w codziennym, potocznym życiu spotykamy się z objawami niegrzeczności, gruboskórności, oraz — mocno nazwę — chamstwa. — Naprawdę, że chyba ludzie dzisiaj schamiali poprostu w tej codziennej szarej i niewesłej walce o byt. Czyżby to jednak było konieczne, czyżby takie postępowanie ułatwiało i umilało życie? — E, chyba nie; — może taka bezceremonialność i nie liczenie się z nikim i z niczym upraszcza życie, w mniemaniu niektórych ludzi, ale chyba nie ułatwia go, ani umila!

I dziwne refleksje nasuwają mi się, że przecież w tym szarym, żmudnym pochodzie życiowym, tak jakoś miło i przyjemnie spotkać się z kimś uprzejmym, grzecznym, usługowym. — Bo nie trzeba być modnie i ładnie ubranym, nosić na sobie cechy najnowszej i najświeższej mody, aby zasłużyć na miano kulturalnego, milego w obliczu, pożądanego w towarzystwie.

Zwłaszcza rzuca mi się w oczy n. p. taki objaw niegrzeczności w teatrze; jeszcze kurtyna dobrze nie opadła, jeszcze w powietrzu brzmiały tony muzyki, czy śpiewu, — a ludziska pędem już zmierzają do garderoby, jak-by wszyscy gremialnie spieszyli do pociągu pospiesznego, który za minutę ma odejść, lub jak-gdyby teatr stanął nagle w płomieniach, — i należy „wziąć nogi za pas” i uciekać. — A przecież już i tak nie uratują tych 20 groszaków, które muszą wydać „na szpyrę”, a pociąg stwarzać popłoch, tłoczyć się jeden przez drugiego bezwzględnie do garderoby, czy ubierałni, pociąg psuć nastrój milego wieczoru, spędzonego czy na koncercie, czy na dobrej sztuce, zwłaszcza, gdy się jest jeszcze pod wrażeniem ostatnich przeżyć artystycznych?

A czy niejednemu z nas nie zdarzały się

niemiłe incydenty przy okienku na pocztę, w tłumie, czy w większym zbiorowisku ludzkim, w tramwaju, czy pociągu. — Ludzie, rozbijający się lokciami na lewo i prawo — nie należą zupełnie do rzadkości; widzi się ich na każdym kroku, rzucają się rażąco w oczy. — Zawsze chcą być pierwsi, nie liczą się z drugimi — egoizm i egocentryzm ich ponosi.

A przecież grzeczność, to tak naprawdę nie a nie n.e kosztuje, nie przynosi nikomu ujmę. — Nie można jej bowiem identyfikować z uniżonością przesadną i służalczą. — Grzeczność, uprzejmość znamionuje ludzi, którzy nie tylko swoje „ja” chcą mieć zawsze na względzie, a posiadają umiejętność współżycia z ludźmi, nieprzeszkadzania, ani imponowania drugim swoją osobą.

To jest jednak cecha, lub zaleta wrodzona, czy nabyta — do której nakłaniać winniśmy nasze dzieci od najmłodszej młodości, bo brak jej same w życiu odczuja i otoczenie im ją wykaże na każdym kroku. — Niejednokrotnie swoje „frycowe” będą musiały zapłacić w życiu za tę „kanciastotę” swego usposobienia, — tak silnie dająca się zaobserwować u dzisiejszej młodzieży.

Jeżdżę często tramwajami. — Jestem i czuję się młoda — chętnie więc postoję, uwieszona na rzemyku, nie mi to nie szkodzi. Lecz z przykrością i nieklamany oburzeniem patrzę, jak cały tramwaj wypełniony jest przedstawicielami „silniejszej”, a „brzydszej” to napewno. — Rozsiedli się wygodnie i beztrudno i zimnym, objętym wzrokiem patrzą na stojące i chwiałe się na każdym zakręcie niewiasty, choćby najstarsze i najbardziej tego miejsca siedzącego, potrzebujące. — A żaden z nich — nie ruszy

się nawet z miejsca, nie uchyli uprzejmie kapelusza i nie odstąpi swego miejsca, również za cenę 20 groszy zdobytego, — jakby go przymurowało do siedzenia. — I pytam, czy to jest grzeczność, lub uprzejmość, czy taki przykład winni dawać ludzie dojrzałym młodzieży? A gdzież podzieli się nasi „dżentelmeni”, gdzież nasza sławna rycerskość i dworskość, z której byłiby znani od dawien dawna?

Zapewne rozplynęła się w eterze, w dobie szaleńczego tempa życia i użycia. — Panowie tłumaczą się tym, że emancypacja kobiet zmusza ich do traktowania kobiet na równi, nie obowiązuje do stwarzania dla nich wyjątkowych praw, nie żąda od „panów i władców” stworzenia traktowania kobiet jako uprzywilejowane istoty. — Prawda, że emancypacja kobiet, zmieniła rolę i stanowisko kobiet, udostępniła im wszystkie stanowiska, zrównała z mężczyznami, ale czy tak pod każdą względem mogła być zrównana i zidentyfikowana z mężczyznami. — Chyba nie! — Kobieta mimo tego, a może właśnie dlatego, że z rozkosznej, bezwartościowej szczybotki — zamieniła się w człowieka pracy winna mieć specjalne względy, należne jej płci. — A zresztą grzeczność jest, że tak powiem „bezpieczna” i winna być jednakowa dla wszystkich. — Mam wrażenie, że gdyby siedziała n. p. w tramwaju, a wszedł jakiś pan — starszy — że i z trudem utrzymujący się na nogach — bez namysłu odstąpiłabym mu miejsca, nie patrząc na to, że to mężczyzna, poprostu uczyniłabym to odruchowo, — bo tak rozumiem grzeczność.

Albo, jeżeli chodzi o wymianę ukłonów, — to niejednokrotne czekanie na ukłon, to namyślanie się, kto ma się najpierw ukłonić, a bo ona młodsza, a bo to... a bo owo, czy to nie jest „duszczyzna”? — Skoro spotykam kogoś znajomego — nie zastanawiam się nad tym i kłaniam się bez namysłu, a nie udaję zapatrzonyj w przetrzeń, bo to jest też dowodem niegrzeczności.

A czy nie daje się zaobserwować brak grzeczności i dobrych form towarzyskich — zwłaszcza u młodzieży dzisiejszej, która prócz specyficznego słownictwa, wysoce nieliczącego z czapką studencką — zachowuje się niejednokrotnie niżej godności własnej — czy to na ulicy, czy w parkach, lub ogrodach — sama byłam świadkiem różnych scen. A gdy widzi kogoś, kto z powodu gołębidej potknął się i upadł, to miast podkoczyć z pomocą młodych, przeżnych ramion — staje kołem i do rozpunku nieomal śmieje się z nieszczęśliwego. — To chyba też brak grzeczności i subtelniejszych uczuć.

Gdy idziesz ulicą, i zostaniesz przez kogoś spieszącego przed siebie, na oślepu potrącony — czy usłyszysz grzecznościową choćby formułkę: „przepraszam”? Nie, wyszła już ona z mody w dzisiejszym tempie życia.

I takich przykładów można by wliczyć niezliczoną ilość, miejsca by nie stało w jednym felietonie, ale pociąg sobie tym życie zatruwać. Zdałoby się jednak to dzisiejsze „schamianie obyczajów”, to „znieczulenie współczesnych” na takie nieistotne drobiazgi złagodzić i ukrócić! — i od młodzieży zacząć reorganizację form życia.

Prawda, że grzeczność nie jest „uniwersalnym smarem” — mówiąc językiem narcyjskim — na wszelkie niedomogi życia, że nie uratuje kogoś od kłopotów i trosk codziennych, nie będzie balsamem na żmudny tek życia — ale niezaprzeczenie jest dobrą i laformą porozumienia się między ludźmi, ułatwia i umila życie.

A więc trochę grzeczności nie zawadzi nigdzie i nigdy, a ilość wrogów wzajemnych zmniejsze, koło przyjaciół wzrośnie w dwójnasób i życie będzie łatwiejsze!

ZOFIA KONRAD-GLUZINSKA.

# Jak przygotować się w czasie pokoju do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

LWÓW. (PAT). Dla racjonalnego przygotowania obrony przeciwlotniczej i sprawnego przeprowadzenia akcji obronnej w czasie samego nalotu, prace związane z obroną przeciwlotniczą wykonujemy w 4 okresach. — Obecny okres pokojowy, czyli przygotowawczy służy do poznania zasad samoobrony oraz powszechnego przygotowania obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej pod kierownictwem władz Obrony Przeciwlotniczej.

W szczególności w czasie pokoju należy brać czynny udział w organizowaniu samoobrony ludności cywilnej, np. pełniąc

jacielskim napadom lotniczym. W każdej chwili okresu pokojowego może zostać zarządzony okres pogotowia obrony przeciwlotniczej. Jest to okres, w którym zagraża już bezpośrednio niebezpieczeństwo nalotów nieprzyjacielskich. Podany on zostaje do powszechnej wiadomości przez radio, prasę i specjalne obwieszczenia. W najbliższym czasie zostanie właśnie zarządzone na terenie Lwowa „ówczesne pogotowie obrony przeciwlotniczej”.

Bezwzględnie po zarządzeniu pogotowia należy: przystosować domy do celów obrony przeciwlotniczej przez dokładne uprzątnięcie strychów i przygotowanie piasku do gaszenia względnie likwidowania bomb zapalających, urządzić pomieszczenia uszczelnione i zabezpieczające w myśl odpowiednich przepisów, przygotować nieprzepuszczające światła, szczelne zastłony na okna, nosić ze sobą maskę przeciwgazową lub tampon, pakiet przeciwpertowy i dowód osobisty, zapoznać się z rozplakatowanymi zarządzeniami władz obrony przeciwlotniczej i adresami punktów ratowniczo sanitarnych, nie opuszczać bez koniecznej potrzeby mieszkania, zwłaszcza w porze wieczornej i unikać okolicy ważnych obiektów (koszary wojskowe, dworce kolejowe). Szczególną uwagę w tym okresie zwrócić należy na staranne gaszenie względnie przesłanianie wszystkich światel.

## Każdy sam buduje swoje szczęście!

Jedyna droga do bogactwa!!!

Wybierz jeden lub więcej z niżej podanych numerów:

5285	5290	17503	27230	29002
29010	32633	34217	36791	34214
37538	37549	37995	43875	48386
50735	50740	60202	60208	60210
74788	74797	74798	86245	86247
91007	91020	91025	91043	91044
91049	91050	91056	91059	104461
104469	104473	104483	104492	117247
117255	117256	123413	124648	124652
124662	124669	124672	124681	141875
37992	117251			

i zamów niezwłocznie swój szczęśliwy los w starej i niezmiennie szczęśliwej kolekturze

**KANTOR WYMIANY**  
**J. WOHLMAN**  
**PRZEMYSŁ**  
PLAC NA BRAMIE 12, tel. 15-50  
P. K. O. 146.961. 697

funkcje komendanta bloku, czy też należąc do jednej ze służb blokowych, jak służba przeciwpożarowa, ratownicza itp., przygotowując odpowiednie środki obrony przeciwgazowej — maski przeciwgazowe, materiały do uszczelnienia pomieszczeń, zapoznać się szczegółowo ze „wskazówkami dla ogółu ludności cywilnej o obronie przeciwlotniczej” (tj. z obowiązującą instrukcją o zachowaniu się ludności cywilnej, zatwierdzoną przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych do nabycia w cenie 20 gr. w placówkach LOPP).

Tylko dobrze przygotowane społeczeństwo potrafi skutecznie przeciwstawić się nieprzy-

## Narady rządu angielskiego nad obroną imperium.

LONDYN. (PAT). Wczoraj przed południem

odbyło się trzecie w ciągu ostatnich 24 godzin posiedzenie gabinetu brytyjskiego. Obrady toczyły się pod przewodnictwem Chamberlaina, początkowo na Downingstreet, następnie zaś w gmachu parlamentu.

W posiedzeniu wziął po raz pierwszy udział nowy minister rolnictwa sir Nerman Smith, zaprzysiężony na krótki przed tym w pałacu Buckingham. Obrady poświęcone były zagadnieniom gospodarczym oraz przygotowaniem do konferencji palestyńskiej.

LONDYN. (PAT). Gen. E. de Berk mianowany został szefem sztabu generalnego w Indiach.

W tutejszych kołach wojskowych oczekują w związku z tą nominacją zasadniczej reorganizacji tamtejszej armii krajowej. Nowomianowany brytyjski minister koordynacji obrony, lord Chatfield, złoży po swym powrocie z Indii do Londynu odpowiednie w tej sprawie wnioski.

LONDYN. (PAT). Urzędowo donoszą, że pierwszy sekretarz brytyjskiego rządu mandatowego w Palestynie Better Shill mianowany został gubernatorem i naczelnym dowódcą Cypru.

## Przyjęcie u amb. Lipskiego.

BERLIN. (PAT). W związku z pobytem w Berlinie na konkursach hippicznych ekipy polskiej, ambasador R. P. Józef Lipski przyjmował wczoraj w gmachu ambasady wszystkie ekipy zagraniczne. — W przyjęciu wzięli również udział liczni przedstawiciele świata politycznego i towarzyskiego stolicy Rzeszy.

## Arabowie zestrzelili samolot i wykoleili pociąg.

JEROZOLIMA. (PAT). Wojska angielskie otoczyły i przeszukiwały wczoraj wieś Deir Ballut w Samarii. W akcji tej brał również udział samolot, którego pilot, oficer angielski, podczas przymusowego lądowania poniósł śmierć na miejscu.

Na zachód od Rampho znaleziono wczoraj znaną zastrzelonego Araba. W Jeruzolimie wzbuchła wczoraj bamba przed biurem jednego z przedsiębiorstw żydowskich, wyrządzając znaczne szkody.

JEROZOLIMA. (PAT). We czwartek wieczorem wykoleił się pociąg na linii Jaffa—Jeruzolima. Jakkolwiek brak jeszcze bliższych szczegółów w sprawie tej katastrofy, zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, iż chodzi tu o akt sabotażu.

W Akko splotła żydowska fabryka wyrobów żelaznych. W tej samej miejscowości znaleziono ubiegłej nocy zamordowanego Araba.

## Polityka Rumunii i Jugosławii zdąża do jednego celu.

BIAŁOGRÓD. (PAT). Min. spr. zagranicznych Rumunii Gafenco opuścił wczoraj o godz. 22.20 Białogrod, udając się w drogę powrotną do Bukaresztu.

O wyniku rozmów jugosłowiańsko-rumuńskich min. Gafenco ogłosił następujący wywiad:

Rozmowy, jakie przeprowadziliśmy z ministrem spraw zagranicznych i premierem Jugosławii Stojadinowiczem odnosiły się do sytuacji europejskiej i najważniejszych problemów międzynarodowych, przy czym skonstatowaliśmy całkowitą identyczność poglądów Rumunii i Jugosławii. Przystawiliśmy poważnie zagadnienie stosunków między krajami naddunajskimi i bałkańskimi, postanawiając zgodnie prowadzić wspólną politykę ugodową, celem popierania i ożywienia stosunków z naszymi państwami są-

Przypominam moje usługi!

Proszę powierzyć mi odtąd pielęgnację swojej cery. Wystarczy potem regularnie nacierać twarz i ręce kremem NIVEA. Jedynie NIVEA zawiera Euceryt, środek wzmacniający skórę. Zaprawiona NIVEA skóra jest odporniejsza i pozostaje mimo słońca i mrozu zdrowa, delikatna i młodzieńczo świeża. Toteż najlepiej zapatrzyć się natychmiast w pudełko kremu NIVEA, bo...  
Lepiej zapobiec niż leczyć!

Krem NIVEA znajduje się w handlu tylko w oryginalnych opakowaniach  
Cena od zł. 0,40 do 2,60  
Poboczna Spółka Akcyjna w Poznaniu

## Nowa afera obyczajowa na widowni.

Z powodu niedostatecznej opieki rodzicielskiej, młodzież narażona na niebezpieczeństwo.

Wczoraj tuż przed zamknięciem numeru otrzymaliśmy wiadomość o zakończeniu dochodzeń prowadzonych przez policję, w sprawie nadużyć erotycznych, których dopuszczał się znany na bruku lwowskim lowelas 45-letni dr. (?) Henryk R. z ul. Wronowskich, przy współudziale swoich przyjaciół za pośrednictwem i czynną pomocą mężatki E. B. z ul. Bema oraz egzgimnazjalistki 17-letniej S. K. z ul. Łyczakowskiej.

Policja obyczajowa prowadząc kontrolę wszelkiego typu lokali, zauważyła, że w jednej z cukierni w śródmieściu, która od szeregu lat jest stałym miejscem schadzek lowelasów oraz dziewcząt poszukujących przygód i łatwych zarobków, przebywają w różnych porach dnia, młode dziewczęta w mundurkach gimnazjalistek w towarzystwie starszych panów i zachowują się nazbyt swobodnie, pałają papierosy itd. Lokal ten poddano ścisłej obserwacji i niebawem stwierdzono, że droga tych dziewcząt z tego lokalu prowadzi głównie do 2-pokojowej garsoniery rzekomego adwokata R. przy ul. Wronowskich.

Dalsze dochodzenia odsłoniły prawdziwe bagno moralne, w które stoczyło się około 20 dziewcząt, przeważnie b. gimnazjalistek, pochodzących z mieszczańskich, solidnych rodzin. Ulegając namowom swej ekskoleżanki, 17-letniej S. K. lub mężatki E. B. które obiecywały niedoświadczonym dziewczętom futra, lisy, piękne pierścionki i węzły trzewiki, nieletnie uczennice poczęły odwiedzać garsonierę p. R., który po wykorzystaniu każdej z dziewcząt, z kolei odstępował je swemu przy-

PRZY ZAZIĘBIENIU  
ZIOŁA PRZECIW CIERPIENIOM PŁUCNYM  
znane ogólnie jako „HERBATA FULMANNNA”  
usmierniają kaszel. Do nabycia w aptekach i drogeriach. Cena za paczkę 1.65 zł. 408

jacielowi Z. N. „Jasiowi”. Następnie dziewczęta wędrowały już z rąk do rąk, oddając się za grosze. Futra ani lisy nie otrzymały, natomiast część z nich nabawiła się choroby wenerycznej i po dziś dzień 5 ofiar własnej lekkomyślności leczy się w szpitalu i prywatnie.

Policja po ustaleniu tych faktów aresztowała p. R. jak również obie jego przyjaciółki, których zadaniem było werbowanie mu nowych ofiar. Trójka ta stanie przed sądem i będzie ukarana za swoje przestępstwa. Ale oprócz tych bezpośrednich winowajców oraz lekkomyślności młodych dziewcząt w wieku od 16—18 lat, nie bez winy są ich rodzice, którzy nie otoczyli swych dzieci należyta opieką, za mało interesowali się ich życiem pozaszkolnym, ich potrzebami i pragnieniami. Młodości uczenie pozostawione same sobie, wpadły w złe towarzystwo i dziś ponoszą tragiczne konsekwencje. Może ta straszna historia 20 ofiar cynicznych lubieżników zwróci baczniejszą uwagę rodziców na dorastające córki.

Jak się w dalszym ciągu dowiadujemy, brygada obyczajowa Wydziału śledczego prowadzi równocześnie dochodzenia w podobnej sprawie, która ujrzy światło dzienne już w najbliższych godzinach. — Podobnie, jak w aferze p. R., tak i w tej drugiej zostaną uchylone kulisy deprawacji i gangreny moralnej szeregu jednostek. —

## Zebranie parlamentarzystów O. Z. N.

WILNO. (Tel.) W obecności gen. Skwarczyńskiego i min. Kościalkowskiego odbyło się wczoraj w Wilnie zebranie posłów i senatorów Ziemi wileńskiej, przedstawicieli samorządów terytorialnych i gospodarczych oraz przewodniczących obwodów O. Z. N. — Referat na temat stanu gospodarczego Ziemi Wileńskiej i jej dezycydatów wygłosił woj. Bociński, po czym rozwinęła się dyskusja.

Po przedstawieniu najpilniejszych potrzeb województwa wileńskiego w odpowiedzi zabrał głos min. Kościalkowski, który oświadczył, że wysunięte postulaty są możliwie do zrealizowania.

**NASZ ODCINEK POWIĘŚCIOWY**

Już w sobotę rozpoczniemy w naszym odcinku druk nowej powieści J. F. WITKOPA w autoryzowanej adaptacji EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO p. t.

**NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN**

Ta powieść współczesna, wzbudzi niewątpliwie w szerokich kołach naszych Czytelników ogromne zainteresowanie — na co zarówno swą niesłychanie sensacyjną treścią, jak żywym i barwnym opracowaniem tematu w całej pełni zasługuje.



**KILKA RUCHÓW**

reka wystarczy, aby samej, w domu, bez umiejętności i trudu ułożyć włosy w piękne i naturalne loki, utrzymujące się całą dobę bez względu na stan pogody przy pomocy cieniutkich niewidocznych ukrytych wewnątrz szpilek. Taką nieocenioną fryzjerką domową jest

**ZAKRĘTKA DO WŁOSÓW PERFECTION**

Zadać w drogeriach i perfumariach SEŁD GŁÓWNY Laborat. Perfection Sp. z o.o. Warszawa, Śniadeckich 16. Sklep: Marszałkowska 109.

**Niemcy budują nowe krążowniki.**

BERLIN. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: W dniu 19 stycznia b. r. rząd niemiecki nadesłał rządowi brytyjskiemu pismo, z którego wynika, że Niemcy począwszy od roku 1939 będą zwiększali tonaż swych łodzi podwodnych do paritetu z imperium brytyjskim oraz do uzyskania umówionej granicy.

Przez tego Niemcy przerobią dwa znajdujące się obecnie w budowie krążowniki o pojemności 10.000 ton w ten sposób, że przejdą one z klasy b, do klasy a.

**Wszyscy kupują samoloty.**

PARYŻ. (PAT.) W czwartek wieczorem odbyła się pod przewodnictwem premiera Daladiera konferencja, w której wzięli udział ministrowie Bonnet, Reynaud i minister lotnictwa Guy Lachambre. Przedmiotem rozmowy była sprawa zakupu samolotów za granicą.

WASZYNGTON. (PAT.) Z tutejszych kół wojskowych donoszą, że w najbliższych dniach nastąpi dostarczenie 7 samolotów wojskowych, zamówionych w Stanach Zjednoczonych przez rząd Peru. Samoloty te dostarczone zostaną drogą powietrzną, przy czym w czasie przelotu wolno im będzie korzystać z lotnisk wojskowych w strefie Kanału Panamskiego.

**Szwecja wytrzyma dwa lata blokady.**

RYGA. (PAT.) Szwedzka gazeta „Dagens Nibeber” zamieszcza wywiad ze szwedzkim ministrem obrony narodowej na temat stanu „zobowiązanej rezerwy Szwecji” na wypadek zatargu i długotrwałej blokady.

Minister oświadczył, że Szwecja znajduje się pod tym względem w położeniu znacznie lepszym, niż w czasie wojny światowej. Zapasy zboża, cukru, węgla, ropy i t. d. wystarczą na 2 i pół roku. Ponadto zgromadzone rezerwy metali, produktów chemicznych i całego szeregu towarów, tak, że państwo przetrzymać może bardzo długą blokadę, bez uszczerbku dla życia gospodarczego.

**Śmierć w kolejce podziemnej słynnego kata Francji.**

PARYŻ. (PAT.) Wczoraj rano o godz. 7 min. 45 na stacji kolejki podziemnej Saint Cloud stracił nagle przytomność jeden z pasażerów w chwili, gdy kupował bilet. Wezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło go do szpitala, gdzie stwierdzono, że był to 75-letni, słynny kat paryski Deibler, który zmarł nagle na udar serca.

Deibler był znany w całej Francji, ponieważ rodzina Deiblerów z ojca na syna już w czwartym pokoleniu pełni funkcje katowskie. Objęła ona te funkcje po rodzinie słynnego kata wielkiej rewolucji francuskiej Sansona. A. Deibler był ostatnim z rodu i w tej chwili — jak pisze prasa paryska — funkcje po nim obejmie prawdopodobnie jego siostrzeniec Obrecht, który był dotychczas jego pierwszym pomocnikiem.

**Król Borys opuścił Rzym.**

RZYM. (PAT.) Król bułgarski Borys opuścił Rzym po 14-dniowym pobycie w charakterze gościa monarchii włoskiej.

**KINO PAX** Po raz pierwszy **TECZA DISNEY'A**  
we Lwowie Rewia Mickey-Mause. W naturalnych kolorach. Ostatnie 3 dni 3, 4, 5 bm. 1 838  
Franciszkańska 1 a

**Czy możliwy jest kompromis w Hiszpanii?**

**Nocne obrady kortexów w podziemiach w Figueras.**

WARSZAWA. (Telef.) Z Paryża donoszą: Według nadesłanych tu doniesień, w podziemiach zamku w Figueras premier rządu republikańskiego Negrin zwołał ub. nocy posiedzenie Kortexów. Na zebranie to przybyło tylko 62 posłów. Pozostałych 106 posłów poprzestano na nadesłaniu zawiadomienia, iż z góry przybijają uchwały powzięte przez zebranych.

Premier Negrin wygłosił na tym posiedzeniu przemówienie, zapowiadając dalsze prowadzenie walki na obszarze Katalonii, a w wypadku porażki przeniesienie walk pod Madryt. Premier nie ukrywał powagi sytuacji, po czym zebrani uchwalili dalsze prowadzenie wojny.

W paryskich kołach dyplomatycznych mówią znowu o możliwości kompromisu, a nawet ostatecznego zlikwidowania wojny domowej w Hiszpanii. Zwraca się przytem szczególną uwagę na deklarację premiera Negrina w kortexach, który, jako warunki zakończenia wojny postawił:

- 1) Zagwarantowanie niezależności Hiszpanii;
- 2) pozostawienia Hiszpanom wolności obrania ustroju;
- 3) odwołania wszelkich represyj politycznych.

W tutejszych kołach sądzą, że warunki powyższe będą mogły być rozpatrzone w Burgos i nie jest wykluczone, że Francja chciałaby w tym względzie objąć rolę pośrednika.

**Czy Francja wejdzie w porozumienie z gen. Franco?**

Francuskie koła prawicowe rozwijają coraz silniejszą akcję za mianowaniem przedstawiciela Francji w Burgos. W tej sprawie była delegacja prawicowych deputowanych z b.

min. Flandinem na czele u premiera Daladiera.

„Epoque” zaznacza, że sprawa zamłanowania francuskiego przedstawiciela w Burgos robi postępy, jednak decyzja nie zapadnie natychmiast, ponieważ Rada ministrów musi powziąć odpowiednią uchwałę. Jako kandydatów na stanowisko ambasadora przy rządzie gen. Franco wymienia się deputowanego Malvy, b. ministra Frossard i senatora Fourcade. Na razie myśli się jednak tylko o „czasowo ograniczonej misji” przy rządzie gen. Franco, która ma zostać powierzona gen. Catroux. General Catroux jest komendantem XIX korpusu armii w Algerze, a dawniej był kome-

**Do kaszlących LEBIWA KARMELKI i osłabionych LEBIWA EKSTRAKT**  
Do nabycia w aptekach i drog. 725

dantem w Marokku, gdzie swego czasu utrzymywał doskonałe stosunki z gen. Franco, ówczesnym gubernatorem Marokka hiszpańskiego.

**Walki coraz bliżej granicy francuskiej.**

Upadek miasta Vich, głównego punktu strategicznego linii obrony republikańskiej, zbliża coraz bardziej walkę do granic Francji. Do pogranicza francuskiego dochodzą informacje z Katalonii, iż oddziały republikańskie czynią przygotowania do budowy fortyfikacji tuż w pobliżu granicy francuskiej. Francuskie czynniki administracyjne obawiają się, aby ostateczne walki, w których zetrą się 200-tysięczna armia katalońska z kilkuset tysięczną armią gen. Franco nie odbyła się tuż nad granicą francuską. Sprawa ta stawia na porządku dziennym kwestię organizacji woj-

skowego zabezpieczenia granicy francuskiej i niedopuszczenia zarówno do naruszenia spokoju na pograniczu francuskim przez przeniesienie się walki jak również bezładnego przechodzenia granicy przez rozbite oddziały. Pogranicze francuskie zostało już obsadzone przez poważne siły wojskowe.

**Czy Alfons XIII wróci na tron?**

BURGOS. (PAT.) Między b. królem hiszpańskim Alfonsem XIII i gen. Franco dokonana została wymiana depesz z racji zdobycia Barcelony przez wojska powstańcze.

Były król Alfons XIII złożył w swej depeszy życzenia dla gen. Franco i prowadzonej przez niego walecznej armii oraz wyraził wdzięczności swej wraz z zapewnieniami o swym zaufaniu i solidarności.

Podobną depeszę wystosował również trzeci syn b. króla Alfonsa XIII infant Don Juan do gen. Franco, który na oba telegramy odpowiedział wyrazami podziękowania.

**Kwalifikowanie pracowników jedynie według zawodów.**

WARSZAWA (telef.) Jak wiadomo, dotychczasowa statystyka pracy dzieli pracowników na fizycznych i umysłowych

i tym kluczem kierują się Biura pośrednictwa pracy w zapośredniczaniu bezrobotnych. Stwarza to bardzo poważne trudności, gdyż wykwalifikowanych zawodowo pracowników, niezależnie od omawianych kategorii, nasz rynek pracy wchłania niomal całkowicie. Trudno zaś jest o pracę zarówno dla nieukwalifikowanego pracownika t. zw. umysłowego, jak i fizycznego, zwłaszcza, że zakorzeniła się u nas szkodliwa z punktu widzenia uregulowania rynku pracy

ambicja tytułowania się „pracownikiem umysłowym” przez masę „półinteligentów”. Pracodawca zaś z reguły poszukuje nie „pracownika umysłowego”, ale np. księgowego, korespondenta, stenotypisty itp. By uniknąć tych trudności, opracowywany jest obecnie, jak donosi warszawska agencja społeczno-informacyjna projekt kwalifikowania pracowników jedynie według zawodów i przysposabiania nie wykwalifikowanych do zawodów.

Projekt ten stanowi bardzo poważny przyczynek do nowych metod walki z bezrobociem i pociągnięciem za sobą kardynalne zmiany kategorii ubezpieczeń społecznych.

**Z frontu aury.**

WARSZAWA (telef.) Pogoda w Polsce kształtuje się obecnie w masie starego powietrza polarno-morskiego, które stopniowo nabiera cech kontynentalnych.

Osrodek obszaru wysokiego ciśnienia, który obecnie zalega nad Niemcami, przewędruje nad Polską.

W związku z tym bardzo słabe wiatry w dniu dzisiejszym spowodują w dzielnicach wschodnich i środkowych większe zachmurzenie przez chmury typu warstwowe.

Temperatura wczoraj w godzinach popołudniowych wynosiła od -3 stopni w dzielnicach wschodnich do +4 sta na wybrzeżu. Stacje górskie notowały: Kasprowy Wierch -7 st., Pop Iwan -15 st.

Ubiegłej nocy było mroźno. We Lwowie termometr dziś o godz. 8 rano wskazywał -7 st.

**Rozwiązana zagadka tajemniczych strzałów i listów anonimowych.**

WARSZAWA. (r. — telef.) Niezwykła afera kryminalna w stylu powieści Walace'a rozegrała się w majątku Raczki pod Kielcami.

W kwietniu ubiegłego roku do gabinetu właściciela tego majątku, inż. Tadeusza Grabowskiego, dokonano włamania.

Włamywacz pozostawił na drzwiach wejściowych list z żądaniem wypłacenia 5.000 zł. i z groźbą śmierci w razie odmowy.

Inżynier zwrócił się do policji i za jej radą złożył na wskazanym miejscu kopertę wypełnioną papierami. W międzyczasie zaufany stangret Władysław Karbownik postrzelony został w rękę przez nieznaną sprawcę. O włamanie i o napad na stangreta podejrzewano bandytc, zwolnionego niedawno z więzienia Świętokrzyskiego, lecz wykazał on swoje alibi. — Po kilku dniach

usłyszano znów strzały rewolwerowe w ogrodzie, a przy drzwiach wejściowych znaleziono nowy anonim pisany tym samym piśmem. Tym razem domagano się tylko 2.000 zł. Jako podejrzanych przytrzymaono stróża i ogrodnika. Tego ostatniego zastąpił funkcjonariusz służby śledczej z psem policyjnym. Dwaj inni wywiadowcy w przebraniu kobiecym obserwowali miejsce, gdzie miały być złożone pieniądze, a ponadto policja roztoczyła nadzór nad całym majątkiem. Tymczasem do siedzącej w gabinecie żony ziemianina strzelił ktoś przez okno, ale chybił. Znaleziono trzeci list z pogroźkami. Pies policyjny idąc śladami przestępcy, który strzelał przez okno, doszedł do czworaków

**Nowy kabel telefoniczny.**

TOKIO. (PAT.) Budowa podmorskiego i podziemnego kabla telefonicznego między Tokio i Mukdenem, długości 2700 km. została zakończona. Kabel zostanie oddany do eksploatacji 20 lutego.

i położył się przed drzwiami mieszkania stangreta Karbownika. W jakiś czas później Karbownik znów został postrzelony. Opowiadał on, że napadli go dwaj nieznanymi osobami, lecz począł się płatać w zeznaniach. Wówczas pod łóżkiem w chacie Karbownika schował się jeden z wywiadowców i usłyszał jak Karbownik pytał żony, czy dobrze schowała rewolwer i kazał zakopać go w lesie.

W miejscu wymienionym przez Karbownika znaleziono isotnie rewolwer, w którym inż. Grabowski rozpoznał swój rewolwer, skradziony mu przed kilku tygodniami. W czasie rewizji znaleziono przy Karbowniku notes, na którego kartkach pisane były listy anonimowe.

Stangret przyznał się do winy. Był on sprawcą włamania i wszystkich strzałów oraz anonimów.

Użytkane w ten sposób pieniądze chciał użyć na kupno gruntu. Celem odwrócenia od siebie podejrzania sam dwukrotnie się postrzelił. — Sąd w Kielcach skazał Karbownika na 6 lat więzienia.

**Sowiety zerwały z Węgrami z powodu paktu antykominternowskiego.**

MOSKWA. (PAT.) Komisariat spraw zagranicznych komunikuje: „Komisarz Litwinów zawiadomili posła węgierskiego w Moskwie Jungerta, o decyzji rządu sowieckiego zlikwidowania swego poselstwa w Budapeszcie, przy czym rząd sowiecki spodziewa się, że i rząd węgierski zlikwiduje swe poselstwo w Moskwie”.

Jak wynika z komunikatu sowieckiej agencji „Tass” krok rządu sowieckiego nastąpił wskutek przystąpienia Węgier do paktu antykominternowskiego. Stosunki między Związkiem sowieckim i Węgrami — brzmi

komunikat „Tassa” mogą być w przyszłości utrzymywane przez przedstawicieli obu państw w stolicy jakiegos trzeciego państwa.

BUDAPESZT. (PAT.) Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje: Rząd sowiecki zawiadomił wczoraj po południu posła węgierskiego w Moskwie, że w najbliższym czasie zamierza zlikwidować swoje poselstwo w Budapeszcie, a przedstawicielstwo dyplomatyczne na Węgry powierzyć posłowi akredytowanemu przy innym państwie, wobec czego rząd węgierski podjął odpowiednie zarządzenia, celem zlikwidowania swego poselstwa w Moskwie.

**ZNAKOMITE?**  
tak!  
**DROGIE?**  
nie!

szkolwiek najwię-  
sze sławy lekarskie  
całego świata uznały  
**SUMALT**  
jako najzdrowszy a  
przytem smaczny na-  
pój, to przecież jest  
on nie droższy od  
innych.



**SUMALT**  
100 GRAMÓW - 70 GROSZY

### Wojna chińsko-japońska.

WARSZAWA (tel.) Komunikat marynarki japońskiej podaje, że wojska japońskie zajęły wczoraj wyspę Waisou w zatoce tonkińskiej, celem wzmocnienia blokady wybrzeża południowo-chińskiego oraz celem zapobieżenia przemytowi broni i materiału wojennego. Uporczywie lansowane przez źródła chińskie wiadomości o rzekomym zamiarze Japończyków obsadzenia Hainan nie zostały przez admirała Kanazawę potwierdzone.

W północnej części prowincji Honan wojska japońskie ścigają oddział 6.000 Chińczyków.

### Dziennikarka fińska w Warszawie.

WARSZAWA. (PAT.) Na zaproszenie wydziału zagranicznego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przybyła do Warszawy na kilkudniowy pobyt wybitna działaczka fińska p. Armi Hallston - Kallia, redaktorka polityczna dziennika „Ajan Suunta” w Helsinkach. Pobyt swój w Polsce zamierza wykorzystać p. Hallsten-Kallia dla zapoznania się z działalnością polskich instytucji społecznych.



## Pamiętaj synu

me doszedlbym do majątku  
gdybym nie wygrał na loterii  
I Tobie też radze kupić los  
do I-iej klasy 44 Loterii  
tam gdzie ja wygrałem  
w szczęśliwej kolekturze

# A. Wolańska

Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19

Oddziały w Warszawie Wilnie i Krakowie Zamówienia zamiejscowe zaleatwiamy odwrotnie Konto P K O 7192 Ciągnięcie rozpoczyna się 23 lutego r. b

## Niemcy chcą zdegradować Czechosłowację do roli swej kolonii.

WARSZAWA (r. — telef.) Rokowania czechosłowacko-niemieckie posuwają się naprzód w bardzo powolnym tempie. Minister handlu, dr. Szadek, powrócił po jednodniowym pobycie w Berlinie do Pragi po dalsze instrukcje.

Niemcy stawiają Czechom bardzo trudne warunki. M. in. sprzeciwiają się oni temu, by Czechy dokonywali jakichkolwiek inwestycji przemysłowych i przenosili dawne przedsiębiorstwa sudeckie w głąb kraju. Poza tym Berlin domaga się zastosowania czechosłowackiej produkcji agrarnej wyłącznie do potrzeb Rzeszy. Wprawdzie w rokowaniach wojskowych Czechosłowacja zgodziła się na przemarsz wojsk niemieckich w razie potrzeby, oraz na zmniejszenie armii do połowy, nie godzi się jednak na żądanie niemieckie odnośnie do utworzenia niemieckiej misji wojskowej w Pradze, kształcenia korpusu oficerskiego czeskiego przez instruktorów

niemieckich oraz do reorganizacji armii na wzór niemiecki.

Organ pisma Kundta „Prager Zeitungsdienst” zaprzecza, jakoby Czechosłowacja zgodziła się na przemarsz wojsk niemieckich przez terytorium Czechosłowacji. Wedle tego pisma, Czechosłowacja zgodziła się tylko na prze-

**GRYPA?**



TABLETKI  
**ASPIRIN**

jazd w specjalnych wagonach wojska niemieckiego pociągami bezpośrednimi z Wrocławia do Wiednia i to w szczególnych wypadkach. (Nie przemarsz więc, tylko przejazd).

Jest to mała różnica. Do przemarszu, względnie transportu żołnierzy pociągami należy jeszcze dodać możliwość transportowania ich przez terytorium Czechosłowacji suwerenną autostradą niemiecką.

### Zadowolające wyniki rozmów berlińskich.

BERLIN. (PAT.) Delegat międzynarodowego Komitetu niesienia pomocy uchodźcom, dr. Rublee, zakończył wczoraj swe rokowania z delegatem rządu niemieckiego Wohltattem i odjechał do Londynu. Rozmowy odbyły się w przychylnych atmosferze i dały, jak utrzymują w sekretariacie dr. Rublee, zadowolające wyniki.

GDANSK. (PAT.) Na podstawie nowego dekretu senatu,

wszyscy adwokaci i notariusze Żydzi zostaną z dn. 28 bm. skreśleni z listy adwokatów i notariuszy gdańskich.

Jako obrońcy i doradcy prawni ustanowieni będą wyłącznie dla ludności żydowskiej konsultanci, wybrani przez władze gdańskie spośród wyeliminowanych adwokatów i notariuszy — Żydów.

WIEDEN. (PAT.) Z powodu trudności w otrzymaniu potrzebnych dewiz odwołany został w Wiedniu wyjazd dwóch wielkich transportów emigrantów żydowskich, którzy mieli udać się do Palestyny.

### Waluta manipulowana w Anglii.

WARSZAWA. (r. — tel.) Olbrzymie wrażenie wywołała w Londynie decyzja Banku Angielskiego przeprowadzenia rewaluacji zapasów posiadanej złota i związana pokrycia obiegu banknotów z zapasami złota i walut wyróżnawczego funduszu szterlingowego. — Oznacza to zapoczątkowanie w Anglii kursu waluty manipulowanej. Na tę decyzję wpłynęła konieczność finansowania olbrzymich zbrojeń.

## Zbrojny napad 14-letnich uczennic na dworzec kolejowy.

WARSZAWA. (tel.) Opinia publiczna w Ameryce została poruszona wiadomością o zuchwałym występie dwóch nieletnich, bo liczących zaledwie po 14 lat, uczennic w roli bandytek. Dziewczęta te, jak ustaliły dochodzenia policyjne, odwiedzały bary na Long Island w towarzystwie niebezpiecznych gangsterów, z którymi utrzymywały bliskie stosunki. Wczoraj po południu dziewczęta z jednego z barów, w którym zabawiały się i piły, wyruszy-

ły na bandycką wyprawę.

Najpierw napadły na szosie na pewnego automobilistę, którego ograbły doszczętnie, następnie udały się na dworzec kolejowy w Nowym Jorku, gdzie zaczęły strzelać z rewolwerów do kolejarzy i podróżnych, przyczem zranily kilka osób. Dopiero zaalarmowana policja rozbroiła młodociane bandytki i odwiezła do więzienia.

## Jak odbiją Hitler i Mussolini cios następcy Wilsona?

WARSZAWA. (tel.) Do Pragi nadeszła informacja jednej z wielkich agencji prasowych, wedle której Mussolini zaniechał w ostatniej chwili wygłoszenia swej wielkiej mowy politycznej wyznaczonej na ubiegłą środę z okazji rocznicy milicji faszystowskiej, a to na wyraźną prośbę Berlina.

Krają pogłoski, że Hitler połączył się miał telefonicznie z Mussolinim, odradzając mu wygłoszenia mowy politycznej, z uwagi na konieczność zajęcia wspólnego stanowiska państw ośi wobec deklaracji Roosevelta.

W angielskich kołach politycznych twierdzą, że sprawa zwolnienia konferencji międzynarodowej jest przesądzona. Poprzedzą ją niewątpliwie narady niemiecko-włoskie dla

### Zgon wybitnego geologa.

SOSNOWIEC. (PAT.) W Dąbrowie Górniczej zmarł przeżywszy lat 64 profesor dr. Adam Piwótar, wybitny geolog, profesor szkoły górniczo-hutniczej, członek Polskiej Akademii Umiejętności, były legionista i peowiak, filar ruchu niepodległościowego w Zagłębiu, powstaniec śląski, zesłany przed wojną za działalność polityczną na Syberie.

Zmarły odznaczony był Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, orderem „Polonia Restituta” i w. in.

przedyskutowania i ustalenia postulatów „osi”.

Program obrad konferencji międzynarodowej obejmować ma 5 zasadniczych spraw: 1) Nowy podział terenów kolonialnych; 2) uregulowanie form wymiany handlowej; 3) tereny emigracyjne; 4) sprawa żydowska; 5) ograniczenie zbrojeń. Konferencja zwołana będzie nie wcześniej, niż na wiosnę.

### Strażnik kolejowy ujął groźnego bandytę.

WARSZAWA (r. — telef.) Na stacji kolejowej w Maciejowie na Wołyniu strażnik kolejowy ujął przypadkowo groźnego bandytę Michała Chmielewskiego, mającego na sumieniu ponad 100 napadów i szereg morderstw.

Chmielewski wysiadł z pociągu pośpiesznego Kowel—Warszawa w towarzystwie dwu osobników. Ponieważ zachowanie jego było podejrzane, strażnik kolejowy przypuszczał, że osobnik ten przybył bez biletu i zażądał okazania biletu. Wówczas Chmielewski wy dobył rewolwer i strzelił 5 razy do strażnika. Chybił jednak. Strażnik rzucił się na Chmielewskiego i obawładnił go, zaś dwa jego towarzysze zbiegli.

Zaznaczyć należy, że Chmielewski przez dłuższy czas grasował wraz z bandytą Dąbrowskim, który niedawno został zastrzelony w czasie starcia z policją. Chmielewski dokonał m. in. trzech rabunków na stacjach kolejowych, dwa razy napadał na agencje pocztowe, zastrzelił kilka osób i t. d.

### Do Warszawy via Berlin.

WARSZAWA. (r. — tel.) „Osservatore Romano” donosi, że hr. Ciano przybywa do Warszawy dnia 25 bm. Według niesprawdzonych pogłosek Ciano zatrzyma się po drodze w Berlinie. W drodze powrotnej minister włoski zatrzymać się ma w Pradze, celem odbycia rozmów z min. Chwałkowskim. Fakt ten świadczy, iż Włochy pragną nawiązać bliższe stosunki z nową Czechosłowacją.

### Roosevelt na manewrach morskich.

GUANT ANNUAMO (Kuba) (PAT.) Urzędowo donoszą, że prezydent Roosevelt weźmie udział na pokładzie krążownika „Heuston” w manewrach floty Stanów Zjednoczonych na morzu Karaibskim. Założeniem manewrów będzie obrona kontynentu amerykańskiego przed atakiem flot nieprzyjacielskich.

## Watykan demaskuje metody prześladowania kościoła w Niemczech.

WARSZAWA. (r. — telef.) „Osservatore Romano” odpowiada na tę część przemówienia Hitlera, w której zaprzeczył on, jakoby w Niemczech istniały prześladowania religijne. Organ Watykanu na 2 szpaltach przytacza kilkadziesiąt faktów, demaskujących metody, stosowane przez reżim narodowo-socjalistyczny wbrew dobrowolnie przyjętym zobowiązaniom wobec duchowieństwa i organizacji katolickich.

Metody takie uniemożliwiają księżom działalność duszpasterską poza murami

### Tyfus plamisty w Haliczu.

HALICZ. (TD) W Haliczu wybuchła epidemia tyfusu plamistego. Dwie osoby zmarły. Władze sanitarne wydały odpowiednie zarządzenia, celem stłumienia epidemii.

świątyni, a gdy księża chcą tę działalność prowadzić, zgodnie z konkordatem, narażają się nawet na prześladowania fizyczne. Prześladowaniami fizycznymi dotknęli są nie tylko proboszczowie, kanonicy itd., ale spotykały one również niektórych dostojników kościelnych, jak arcybiskupa Innitzera, arcybiskupa Gallena, biskupa Sprolla i wielu innych.

Odpowiadając na zapowiedź Hitlera, że dokona rozdziału kościoła od państwa wzorem Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglii, „Osservatore Romano” pisze, że byłoby rzeczą ciekawą dowiedzieć się, czy Hitler zapewni Kościołowi te swobody, jakie przysługują mu w tych demokracjach, czy zapewni tę wolność słowa, nauki, nauczania, zrzeszeń itp. które ostatnio wogóle już znikają w Trzeciej Rzeszy.

## Dowódca Żelaznej Gwardii na żołdzie niemieckim.

WARSZAWA. (r. — telef.) Jutro rozpoczyna się w Cluj, w Rumunii, wielki proces 59 członków b. Żelaznej Gwardii, którzy na terenie Siedmiogrodu i Banatu przeprowadzali akcje terrorystyczne według wskazówek niemieckich. Głównym oskarżonym jest sprawca zamachu na rektora Stefanescu. Innym akt oskarżenia zarzucą zamachy dokonane lub usiłowane na przedsiębiorstwa żydowskie i obiekty publiczne. Wielkie wrażenie w kołach politycznych w Rumunii wywołał fakt przypadkowego odkrycia w czasie rewizji w

jednym z przedsiębiorstw niemieckich konta przeznaczonego dla zastrzelonego niedawno przywódcy Żelaznej Gwardii — Codreanu. Okazuje się, że za pośrednictwem tej instytucji Codreanu otrzymywał pensję z Berlina.

### Burza zatopiła statek.

LIZBONA. (PAT.) W czasie gwałtownej burzy zatonał wczoraj na rzece Tojo w pobliżu Santarem statek transportowy. Pięciu członków załogi utonęło.

# WIADOMOŚCI Z KRAJU

OD KORESPONDENTÓW „WIEKU”

## Rzekomy dezertjer, okazał się kobietą, mającą męża i dzieci.

TARNÓW. (HR) Przedmiotem ożywionych rozmów w mieście jest niecodzienna historia. Oto od 3 lat z górą trwały poszukiwania za niejakim Marianem Antonim 2 im. Pawlikiem, który jako poborowy uchylił się od służby wojskowej. Wreszcie przed kilkoma dniami ku wielkiemu zdumieniu ustalono, iż rzekomy dezertjer — w rzeczywistości jest... kobietą. Nazywa się Maria Antonina 2 im. Pawlik, od 2 lat jest żoną Stefana Klimowicza z Tarnowa i jest mamusią rozkosznego dziecka.

## KRONIKA TARNOWSKA.

(HR) Ostrzeliwanie terenu wyborczego. Jak pierwsi donosiliśmy, uformowało się w Tarnowie już 6 bloków wyborczych: ozonowe „Polskie Zjednoczenie Chrześcijańskie”, Polska Partia Socjalistyczna, Bund (żydowscy robotnicy), Stronnictwo Narodowe oraz Blok żydowski (mieszkaństwo żydowskie) i Stronnictwo Ludowe. Po afiszach i ulotkach wyborczych, przyszła kolej na „działa” prasowe, których obecnie w Tarnowie jest jak grzybów po deszczu. Czym mniejsze szanse wyborcze, tem większa ilość organów prasowych. Oczywiście żadne z nich w słowach nie przebiera. Stare i młode grzechy jeden drugiemu przypomina. Czasem „po drodze” nawet niezainteresowanym się dostaje. Również z okazji świąt odbywają się zebrania przedwyborcze. Czasem 2 razy na jeden dzień. Atmosfera robi się coraz gęstsza. Przewodniczącym Głównej Komisji Wyborczej został mianowany sędzia so. dr. Król, zaś jego zastępcą naczelnik s. gr. dr. Kleczkowski.

## Złodziej pod maską żebraka okradał mieszkańca.

RZESZÓW. (nt) Przez długi czas grasował po Rzeszowie jakiś osobnik, który w niepojęty sposób okradał mieszkańca i zniknął, nie pozostawiając po sobie żadnych śladów. Długotrwałe dochodzenia policyjne ustaliły dopiero, iż kradzieży tych dokonywał żebrak, który, korzystając z chwilowej nieobecności domowników, kradł, co mu wpadło w ręce. Obecnie sprytny żebrak został aresztowany i okazało się, że jest to Feivel Faut recte Balamut z Ropczyc, który codziennie wszystkie skradzione rzeczy w workach odsyłał pod różnymi adresami do Ropczyc. Przeprowadzona u niego w Ropczycach rewizja dostarczyła masę materiału dowodowego. — Dalsze dochodzenia w toku.

## KRONIKA RZESZOWSKA.

Uruchomienie fabryki niełamiwego szkła. Jak się dowiadujemy, fabryka szkła taflowego i niełamiwego w Kamieniu w COP-ie, przystąpiła już do ogrzewania pieców i robienia zapasów surowca. Fabryka ta musi ogrzewać swe piece węglem lub gazem ziemnym. Produkcja w Polsce rozpocznie się w dniu 15 lutego. Narazie zatrudnionych będzie 100 robotników, lecz w miarę wzrostu produkcji liczba robotników wzrośnie.

O Dom Społeczny w Rzeszowie. Przed dwoma laty w sali Rady Miejskiej w Rzeszowie zebrali się przedstawiciele władz i wszystkich organizacji społecznych Rzeszowa, w celu stworzenia wspólnej placówki dla pomieszczenia istniejących w Rzeszowie około 50 organizacji. W wyniku długotrwałych obrad uchwalono przystąpić do budowy Domu Społecznego, który byłby zespołem wszystkich istniejących na terenie Rzeszowa organizacji. Wybrany wówczas komitet miał natychmiast przystąpić do realizacji tego planu. Niestety, tylko na tym się skończyło. Komitet, w skład którego wchodzi również pierwsze osoby miasta, nie przejawiał dotychczas żadnej działalności, a tymczasem budowa Domu Społecznego w Rzeszowie staje się sprawą niecierpiącą zwłoki i należy przyspieszać, iż obecnie, w związku z rozwojem Rzeszowa Komitet Budowy Domu Społ. przystąpi do pracy, a chętnych do niej znajdzie się dość.

## RESOVIA — LWS 8:8.

W Rzeszowie odbył się w czwartek towarzyski mecz bokserski pomiędzy drużynami LWS (Lublin) a Resovia. Spotkanie dało wynik remisowy 8:8. Notujemy wyniki w kolejności wag: Zak (R) wygrał w 2 rundzie przez techniczny k. o. z powodu kontuzji Kality, Choina (LWS) wygrał przez k. o. w 1 rundzie z Sudolem, Wróblewski II (R) zremisował z

## Gdy naiwna panna chce wyjść za mąż...

SKOLE. (ot) Przed sędzią gr. mgr. Kuczyńskim odbyła się nader ciekawa rozprawa karna przeciwko 52-letniej Matronie Fagat z Różanki wyższej. Wedle aktu oskarżenia miała osk. wyłudzić od 20-letniej Petroneli D. ze Skolego, kilkadziesiąt paczek żywnościowych, oraz około 500 zł. w gotówce. Sposób wyłudzenia był dosyć oryginalny. Pewnego dnia pokazała osk. pokrzywdzonej pewnego faceta na ulicy mówiąc jej, że on chciałby się z nią ożenić, lecz chwilowo, z pewnych ważnych powodów, nie może się z nią osobiście zapoznać (!) i dlatego na razie będą się tylko porozumiewać listownie. Dodała przy tym, że jest to jej kuzyn. Łatwowierna Petronela uwierzyła, szczególnie, że pokazany jej mężczyzna był

Maciejewskim II, Żyładzki (R) zremisował z Zielińskim, Kazimierzak II (R) wygrał z Maciejewskim, Kamiński (LWS) wygrał na pkt. z Gacem, Siemien (LWS) wypunktował Bednarczyka, Kazimierzak wygrał w 1 rundzie przez poddanie się Lisa. Sędziował w ringu p. Karpf, punktował p. Hoelzel ze Lwowa.

## KRONIKA C. O. P-u.

Ukarana kradzież. Maria Depciuchowa z Jarosławia stanęła przed sądem grodzkim w Rozwadowie, oskarżona o kradzież zegarka i innych przedmiotów „na szkodę właścicielki kiosku „Ruchu” w Rozwadowie. Sąd skazał Depciuchową na jeden i pół roku więzienia, ponieważ okazało się, że oskarżona jest nowolowaną przestępczynią.

## KRONIKA ŁAŃCUCKA.

(MS) W sprawie czyszczenia kominów. Wiele trudności napotyka się w terenie kominiarze ze strony ludności Łańcuta w związku z czyszczeniem kominów, które to sprawy często kończą się interwencją władzy administracyjnej, wymierzaniem grzywny i t. d. — W związku z tym wyjaśnia się, że obowiązkiem czyszczenia i kontroli kominów muszą się poddać wszyscy mieszkańcy na terenie Łańcuta i powiatu łańcut. Wszelkie roboty kominarskie mogą wykonywać tylko kominiarze uprawnieni do tego. Sprawy powyższe są uregulowane regulaminem, wydanym przez władzę administracyjną. Obywatele Łańcuta powinni zrozumieć, że kominiarze spełniają rolę policji ogniowej i z tego tytułu nie powinni utrudniać im pracy, za którą ci właśnie kominiarze są odpowiedzialni. Przedsiębiorstwa kominarskie w wypadku stwierdzonego ubóstwa będą stosować do właścicieli domów daleko idące ulgi.

## KRONIKA JAROSŁAWSKA.

Budżet miasta Jarosławia. Onegdaj pod przew. burmistrza dr. St. Siary odbyło się budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej, na którym Rada uchwaliła pobór podatku hotelowego w wysokości 10% ceny pobieranej za pokój, pobór opłat za zastępcze wykonanie świadczeń drogowych w naturze (szarwark) w wysokości 40% podatku gruntowego, 20% przemysłowego, 15% od nieruchomości i 50% dochodowego. Wymiar szarwarku zmniejszono o 60 tys. zł. Natomiast postanowiono zrezygnować z poboru podatku specjalnego od wynagrodzeń i przyjąć budżet zwyczajny w wysokości 748.124 zł. po stronie wydatków i dochodów. W budżecie tym suma na zarząd ogólny wynosi okrągu 173 tys., spłata długów 157 tys., drogi i place publ. 56 tys., oświata 26 tys., zdrowie publiczne 41 tys., opieka społeczna 31 tys., bezpieczeństwo publiczne 113.916 zł. i in. Dochody w postaci czynszu z budynków miejskich wyniosą 89 tysięcy zł., z przedsiębiorstw komunalnych 225 tys. zł., opłaty za korzystanie z urządzeń komunalnych 26 tys. zł., podatki samoistne 13 tys. zł. i w in. Budżet zwyczajny na r. 1939/40 został zwiększony o 45.722 zł. w porównaniu z rokiem budżetowym 1938/39.

(Lt) Kpt. Schramm radnym m. Jarosławia? Jak się dowiadujemy, Główna Komisja Wyborcza w Jarosławiu nie ukończyła jeszcze obliczeń z ostatnich wyborów samorządowych i nie ogłosiła ich oficjalnego wyniku. Duże zainteresowanie budzi w Jarosławiu sprawa działacza ludowego em. kpt. Schramma. Wedle danych cyfrowych z Komisji Okręgowej miałby kpt. Schramm, wbrew dotychczasowym wersjom uzyskać mandat radziecki.

dosyć przystojny. Odtąd zaczęła nadchodzić korespondencja do panny Petroneli w której prócz treści o miłości, była mowa o „finansach”. Każdy list kończył się uwagą, że Fagatowa upoważniona jest do przenoszenia tych darów oraz zaliczek na poczet posagu. Gdy suma dochodziła już do 500 zł. a „wymarzony” ani razu się nie pokazał, postanowiła pokrzywdzona donieść o wszystkim policji. Wszczęto dochodzenia i aresztowano Fagatową. W wyniku rozprawy skazano ją na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia. Naiwna panna straciła wszystkie swoje oszczędności, ale przez jakiś czas przeżywała piękne choć złudne chwile o szybkim zamążpójściu a faktycznie była tylko ofiarą wyrafinowanej oszustki.

## KRONIKA PRZEMYSKA.

(LT) Tragiczny skon znakomitego pedagoga. Przygnębiające wrażenie w Przemyśle wywołała wiadomość o nagłym zgonie tuł. profesora gimnazjum I. im. J. Słowackiego śp. Stefana Oleksiewicza. W drodze do szkoły wstąpił śp. Oleksiewicz do fryzjera przy ul. Dworskiego. Po opuszczeniu zakładu fryzjerskiego skręcił profesor w ulicę Rejtana i zaledwie uszedł kilka kroków upadł na ziemię. Liczni przechodnie pośpieszyli mu z pomocą. Interwencja lekarska okazała się jednak bezcelowa, gdyż profesor zmarł po kilku minutach. Przyczyną zgonu był udar serca. Śp. prof. Oleksiewicz liczył 52 lata i był jednym z najbardziej wytrwałych pedagogów w naszym mieście. Dzięki niezwykłemu umiarowi i kulturze osobistej cieszył się „marly” wychowawca niezwykłą popularnością wśród młodzieży. Pogrzeb odbędzie się ws obotę 4 bm.

Wojsko ku czci P. Prezydenta R. P. W kościele garnizonowym odprawione zostało we czwartek z inicjatywy władz wojskowych uroczyste nabożeństwo z okazji imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Władze wojskowe reprezentowali pp. pułkownicy Grot, Bokszezanin i Majewski. Władze cywilne referendarz Starostwa mgr. Bolesław Biłogan.

(Lt) Uroczyste poświęcenie sztandaru Zjednoczenia Pol. Zw. Zaw. W ubiegły czwartek odbyło się w Przemyśle uroczyste poświęcenie sztandaru Zjedn. Pol. Zw. Zaw. Po nabożeństwie w katedrze, odbyło się zebranie w sali „Gwiazdy” z udziałem reprezentantów władz i związków robotniczych. Po przemówieniu p. Wilhelma Wochanki obecni dokonali aktu wbijania gwoździ w drzewce sztandaru.

Kina przemyskie. Apollo: „zebrak w purpurze”; Casino: „Maria Antonina”; Muza: „Alarm”; Olimpia: „Strachy”; Fotoplastikon: „Filipiny”.

## Przed wyborami w powiecie rawskim.

RAWA RUSKA, (tel.) W dniu 29 ub. m. upłynął termin zgłaszania list kandydatów na radnych i ich zastępców do Rad Miejskich w Rawie Ruskiej, Niemirowie i Uhnowie. — Społeczeństwo polskie wykazało duże zrozumienie powagi aktu wyborczego i wystąpiło wszędzie jednolicie, wystawiając zarówno w Rawie Ruskiej, jak w Uhnowie i Niemirowie po jednej wspólnej liście. Ukraińcy w Uhnowie i Rawie Ruskiej w pierwszym i drugim okręgu wystawili po jednej liście. Żydzi w Rawie Ruskiej wystawili z dwiema listami, wystawiając w okręgu III dwie i w IV okręgu dwie listy. W Niemirowie zgłoszono jedną listę kompromisową, wobec czego w Niemirowie głosowania nie będzie.

## KRONIKA SAMBORSKA.

(Li) Za udział w bójce. Przed sądem w Samborze odpowiadał syn diaka cerkiewnego z Kręcian, który przypadkowo wmieszany w bójkę, przebił nożem przyjaciela swego, Stefana Ilnickiego. Sąd skazał Zubrzyckiego na rok więzienia z zawieszeniem, motywując lekki wymiar kary zachowaniem się oskarżonego po czynie. Zubrzycki bowiem udał się pieszo o 15 km. oddalonego Majdanu do lekarza, a następnie odwiózł rannego na własny koszt do szpitala.

## KRONIKA RUDECKA.

Budowa nowej reźni miejskiej w Rudkach. Z inicjatywy Zarządu Miejskiego, Rada miejska uchwaliła budowę nowej reźni miejskiej w Rudkach, która rozpocznie się w najbliższym czasie. Plan budowy został już przedłożony kompetentnym władzom do zatwierdzenia. Koszta budowy wyniosą około 120 tys. złotych.

## KRONIKA ZAGŁĘBIA.

(Sp) Nowy dyrektor Petrolei w Borysławiu. W miejsce zmarłego niedawno dyrektora S. A. Petrolea w Borysławiu inż. Alfreda Frühlinga powołany został dotychczasowy dyrektor Towarzystwa Handlowego Przemysłu Naftowego we Lwowie p. Jan Arnicki, który objął już urządowanie.

(Sp) Niezwykłe zajście w biurze inżyniera. Inż. Zygmunt Gerstenfeld z Drohobycza, doniósł policji, że w czasie jego nieobecności przybył do jego biura przy ul. Piłsudskiego 2 kupiec drohobycki H. Selinger zam. przy ul. Stryjskiej i od żony jego zażądał okazania mu zamówionych przez niego i już wygotowanych planów pomiarowych. Selinger po okazaniu tych planów wyrwał je z rąk p. Gerstenfeldowej i nie zapłaciwszy należyłości, zbiegł.

(Sp) Osobiste. Podprokurator S. O. w Samborze z siedzibą w Drohobyczu dr. Sklenarz został mianowany wiceprokuratorem.

(Sp) Nowe władze Zw. Peowiaków w Drohobyczu. Onegdaj odbyło się doroczne walne zgromadzenie Zw. Peowiaków w Drohobyczu pod przewodnictwem A. Bulfana. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes sędzia dr. Wrzask Emil, wiceprezes Młynarz Bolesław, sekretarz Kapuściak Antoni, skarbnik Kobryn Zygmunt oraz Lew Franciszek, Lorenz Stanisław, Koch Zygmunt i Majkut Tadeusz.

## KRONIKA CZORTKOWSKA.

(ad) Skazanie pokątnego pisarza. Sąd w Czortkowie na sesji zjazdowej w Potoku Złotym skazał pokątnego pisarza Norberta Dawida Ulrycha fałsz Jugenfreude z Potoka Złotego na 2 lata bezwzględnej więzienia. Jugenfreude, jako pokątny pisarz podał, dopuścił się w 150 wypadkach podrobienia dokumentów. Trzeba dodać, że oskarżony zerwał przeważnie wśród biednej ludności wiejskiej, którą wyżył bez żadnych skrępułów.

## KRONIKA ZŁOCZOWSKA.

(wr) Syno i bratobójstwo. W listopadzie ub. roku powrócił w stanie podchmielonym do domu 27-letni Henryk Zieliński. Z niewiadomej przyczyny doszło w domu do sprzeczki z jego matką Pauliną i jej nieslubnym synem Michałem Bednarskim, w wyniku której ciężko pobity został Henryk Zieliński, tak, że w dzień później zmarł w szpitalu w Złoczowie. Sprawą tą zainteresował się prokurator, w wyniku czego doszło do rozprawy sądowej, na której skazano Bednarskiego na 2 lata więzienia a Zielińską uniewinniono.

(wr) Wypadek samochodowy. Onegdaj rozbił się na ul. Jagiellońskiej ciężarowy samochód należący do f-my Katz w Mościskach. Wypadek wywołany został wskutek nagłego skrętu kierownicy. Ofiar w ludziach nie było.

Tarnopol — Złoczów. Zawody w tenisie stolowym między reprezentacjami obu miast odbędą się staraniem Podorkęgi LOZTS. w Tarnopolu, w Złoczowie w najbliższą niedzielę w sali Sokoła o godz. 16,30 popoł.

## KRONIKA ZBOROWSKA.

Powiesił się z rozpaczy po zachorowaniu dwóch sióstr na choroby umysłowe. W osiedlu Nizkowce koło Zagórza pow. Zborów 23-letni Dmytro Giuman popełnił samobójstwo przez powieszenie się na drzewie w sadzie. Powodem był wstrząs nerwowy, doznany wskutek zapadnięcia dwóch sióstr samobójcy w ostatnich dniach na chorobę umysłową.

## KRONIKA BRODZKA.

Napady bandyckie. Do mieszkania Wasyła Wojciechowicz pow. Przemysły nieznani osobnicy strzelili z broni w czasie gdy wyszedł z mieszkania do stajni. Na szczęście strzał chybił. — Pięciu nieznanych bandytów wtargnęło do mieszkania Żeliski Michała w Rudzie brodzkiej pow. Brody i po steroryzowaniu domowników włamali się do chaty zapomocą dłuta, skąd zabrali 480 zł. w gotówce. Napastnicy mieli twarze osmarowane sadzą.

## KRONIKA WOŁYŃSKA.

(he) 98 lat więzienia w procesie komunistycznym w Równem. Przed sądem okręgowym w Równem zakończył się proces 14 członków rejonu K. P. Z. U. w Hoszczy z Terentym Sawiukiem Nowakiem na czele. Sąd uznał winę wszystkich oskarżonych za udowodnioną i skazał Terentego Sawiuka - Nowaka za działalność komunistyczną, oraz za udział w napadzie na areszt gminny w Hoszczy na 15 lat więzienia. Pozostałych oskarżonych skazano na karę od 3 do 10 lat więzienia.

## Kalendarzyk karnawałowy.

WIECZOR KARNAWAŁOWY z kotylianem urządza Korpus Wysłużonych Wojskowych w sali własnej ul. Ochronek 1 w dniu 4 lutego od godz. 21-szej. — Strój wieczorowy. Orkiestra salonowa. — Bufet tani i obfity. — 12782

## Kronika bieżąca.

4  
LUTEGO

**SOBOTA**

Rz.-kat. Weroniki  
Gr.-kat. 22. Tymofteja

**TEATR WIELKI:** Piątek i sobota, godz. 19.30 „Dzień bez kłamstwa”. — Niedziela, g. 13 „Kot w butach” (bajka); godz. 15.30 „Dzień bez kłamstwa”; godz. 19.30 „Świętoszek”.

**TEATR ROZMAITOCI:** Piątek, sobota i niedziela teatr nieczynny.

### REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

APOLLO: „100 dni Napoleona”.  
ATLANTIC: „Kłamstwo Krystyny”.  
BALTYK: „Motyl hiszpański”. 12727  
CASINO: „Maria Antonina” (Norma Shearer).  
CHIMERA: „Gios matki” (B. Gigli).  
EMPIRE: „Zona Łalka” (L. Rainer) 12762  
EUROPA: „Tyran”.  
GRAŻYNA: „Romans cygański”.  
KOPERNIK: „Alarm” oraz kol. groteska  
MARYSIENKA: „Serce matki”.  
MIRAZ: „Złotowłosa” (J. Mac Donald).  
MUZA: „Przygody Tomka Sawyer’a”.  
PALACE: „Ludzie za mgłą”.  
PAX: „Tęcza Disney’a” i rewia Mickey-Mause. 12651  
RAJ: „Profesor Wilczur” (film polski).  
ROXY: „Gdy gwiazdy zapłoną”. 12810  
RIALTO: „Obcym wstęp wzbroniony”.  
STYLOWY: „W porcie czeka dziewczyna” i rewia.  
SWIT: „Stawka c życia” i „Ciotka Karola”.  
TON: „Szalony chłopak” oraz „Przygoda w Szanghaju”.  
UCIECHA: „Zemsta Tarzana” oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.  
„Z Meksyku do Texas”. 12695

**PREMIERA W TEATRZE WIELKIM.** Już w przyszłym tygodniu odbędzie się w Teatrze Wielkim premiera doskonałej sztuki węgierskiej pióra autora „Jana”, Bus-Fekete, pt. „To więcej niż miłość”.

**JUBILEUSZOWE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „DZIEŃ BEZ KLAMSTWA.”** Niektóre sztuki w bieżącym sezonie sięgają dawno nienotowaną ilość przedstawień. Po „Gałazce rozmarynu”, granej 52 razy i „Zakochanej królowej”, granej 31 razy, trzecia z rzędu sztuka, „Dzień bez kłamstwa”, doszła do 25 spektakli. Jest to jubileuszowe przedstawienie tej doskonałej amerykańskiej komedii, która dzięki świetnym wykonawcom: Zmijewskiej, Karańskiej, Samborskiego, Węgrzyña, Staszewskiego, Surowy i innych, wywrzyna nieustannie salwy śmiechu i entuzjastyczne brawa rozbowionej publiczności. — Ceny miejsc niższe.

**OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE BAJKI pt. „KOT W BUTACH.”** W niedzielę 5 bm. o g. 15 w południe w Teatrze Wielkim odegrana zostanie po raz ostatni prześlizgnięta bajeczka W. Debaczewskiej pt. „Kot w butach” w doskonałej obsadzie zespołu teatrów miejskich. Ceny miejsc znacznie niższe.

**W 19-TĄ ROCZNICĘ ODZYSKANIA DOSTĘPU DO MORZA,** przypadającą 10 lutego b. r. Okręg lwowski Ligi Morskiej i Kolonialnej, oraz Sekcja wychowania morskogo młodzieży organizują uroczysty obchód w niedzielę 5 bm. z nast. programem: godz. 9 uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Bernardynów, podczas którego śpiewać będzie Chór „Echo-Macierz”, godz. 10 Akademia w Teatrze Wielkim, wykonana przez młodzież zrzeszoną w Kołach szkolnych LM i K. Akademię rozpocznie przemówienie gen. Mariusza Żaruskiego i odśpiewanie Hymnu państwowego przez zbraną młodzież. O godz. 12.30 uroczyste otwarcie Wystawy Fotografiki Morskiej w Tow. przyjaciół sztuk pięknych (pl. Mariacki 9), zorganizowanej przez Ligę Morską i Kolonialną, Akademicki Związek Morski i Kolonialny i Lwowski Towarzystwo Fotograficzne. We wtorek 7 bm. zabawa morska z kotylianem w salach Kasyna i Kcia Lit.-Art.

**Z ŻYCIA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W ZAMARSTYNOWIE.** Istniejący na przedmieściu zamarstynowskim Oddział Związku Strzeleckiego im. plk. Lisa Kuli podjął w bieżącym roku intensywną pracę w zakresie wychowania obywatelskiego członków. W tym celu odbywają się każdej srody zebrania dyskusyjne członków Oddziału, na których omawiane są zagadnienia związane z nauką o Polsce współczesnej. Ponadto Oddział prowa-

# Musztra i łupanie kamieni

## w litewskim obozie koncentracyjnym.

O litewskiej Berezie wolno pisać, a ponieważ obozy koncentracyjne dość zajmują dzisiejszą opinię, podajemy opis takiego obozu, wyjęty z „Dnia Polskiego”, wychodzącego w Kownie.

„Obóz koncentracyjny znajduje się jak wiadomo, w maj. Dymitrowo, gm. dobrniańskiej, pow. kretynowskiego. Przebywa w nim obecnie przeszło 70 osób, skazanych za sprawy natury politycznej lub kryminalnej, przyczem tych ostatnich jest więcej. Wśród więźniów politycznych, znaczną liczbę stanowią komuniści. Jest również ok. 10 Żydów; są to wyłącznie komuniści.

Wszystkich Niemców, którzy również byli tam „reprezentowani”, po zniesieniu stanu wojennego zwolniono. Po ostatnich wystąpieniach antyrządowych do obozu koncentracyjnego przywieziono b. ministra zarządów chrześcijańskiej demokracji dr. Karvelisa, Kompaitisa i studenta Kiele. Nie zatrudniono ich jednakże przy łupaniu kamieni, co jest głównym zajęciem zesłanych.

Porządek dnia jest następujący: o godz. 5.15 wszyscy wstają i idą myć się do prowizorycznej laźni, skleconej z desek.

Co dwa tygodnie można korzystać z gorącej wody. O godz. 6-ej apel, poczem półgodzinna musztra wojskowa. Po mustrze śniadanie, na które dają czarną kawę, 15 gr. cukru i 300 gr. czarnego chleba. Od godz. 6.30 do 12 bez przerwy praca; przeważnie łupanie kamieni. Czasem udaje się uprosić o 5 min. przerwy wypoczynkowej. O godz. 12-ej wszyscy wracają na obiad, który składa się z zupy o minimalnej ilości tłu-

szczy, 35—40 gr. mięsa i 400 gr. chleba. O godz. 13-ej wszyscy wracają do pracy, która trwa znowu bez przerwy do godz. 18. O godz. 18.30 kolacja (zupa, 300 gr. chleba i kawa bez cukru). Po kolacji czas wolny, lecz nie wolno leżeć (grozi karcer w niedzielę) i korzystać z książek lub gazet. O godz. 20.30 apel wieczorny, po którym wszyscy idą spać. Kryminaliści śpią w jednej sali, polityczni w drugiej.

Zesłancy śpią na dwupiętrowych przydach (narach). Z obozowej pościeli każdy otrzymuje siennik, prześcieradło, koc i pod głowę małą poduszkę z wypchaną słomą.

W dniu świątecznym regulamin przewiduje wstawanie o godzinę później; musztra obowiązuje. Chociaż olbrzymią większość stanowią katolicy, nie mogą oni korzystać z pomocy religijnej. Niema żadnych nabożeństw.

W święta można czytać gazety: „Liet. Aidas”, „XX Amžius”, „Liet. žinios”, „Karys”, „Trimitas” i in. Gazet polskich w obozie koncentracyjnym niema i nie można ich otrzymać.

Listy otrzymywać i wysyłać można tylko (od i do rodziny) 1 raz na 2 tygodnie. Wolno pisać tylko po litewsku.

Do obozu koncentracyjnego zasadniczo mogą być zsyłane również kobiety, jednak obecnie niema tam żadnej.

Przy opuszczaniu obozu zesłani nie otrzymują pieniędzy na wykupienie biletu do miejsca zamieszkania; można natomiast „korzystać” z podróży etapem pod strażą policji, podobnie jak się transportuje skazanych do obozu”.

## Dary społeczeństwa dla wojska.



Stowarzyszenie Mistrzów Piekarskich Chrześcian m. st. Warszawy i województwa warszawskiego przekazało jednemu z oddziałów wojsk radiowych stolicy 2 radiostacje samochodowe. Na zdjęciu moment poświęcenia nowego sprzętu wojskowego.

dzi wyszkolenie Orłat Strzeleckich. Onegdaj zorganizowane zostało w Oddziale zebranie dla rodziców Orłat, w czasie którego zostali oni poinformowani o celach i zadaniach Z. S. oraz programie wychowawczym Z. S. Orłat. Zebrani rodzice postanowili przyczynić się do zaopatrzenia Orłat w mundurki strzeleckie.

**LWOWSKIE TOWARZYSTWO RYBAC-KIE MIŁOSNIKÓW SPORTU WĘDKOWEGO** zawiadamia członków, że walne zebranie odbędzie się w niedzielę 5 lutego o godz. 9.30 w sali Domu Katolickiego przy ul. Gródeckiej 2B. — Równocześnie przypomina zarząd członkom, że wszelkie zesłoroczne pozwolenia, legitymacje i karty wędkarskie straciły swą ważność z dniem 31 grudnia 1938. Wymienione dokumenty należy bezwzględnie przedłożyć do prolongaty w lokalu towarzystwa we wtorki i czwartki od godz. 19—21.

**W TOWARZYSTWIE GEOGRAFICZNYM** w piątek 3 bm. o godz. 18.45 (Collegium Maximum U. J. K.) odbędzie się zebranie publiczne z odczytem dr. Aleksandra Kosiby pt. „Islandia — wyspa lodów i wulkanów”.

**POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE** zawiadamia o odczycie, który wygłosi poseł dr. Walerian Żalika p. t.: „Parlamentarna kontrola długów Państwa w świetle polskiego ustawodawstwa” w sobotę 4 bm. o godzinie 18-tej w wielkiej sali posiedzeń Izby przemysłowo-handlowej przy ul. Akademickiej 17.

**ZWIĄZEK POPIERANIA TURYSTYKI M. LWOWA** urządza w niedzielę 5 lutego 3-godzinne zwiedzanie miasta, a to: baszty Prochowej, fortyfikacji klasztoru OO. Bernardynów, arsenałów miejskich przy ul. Sobieskiego oraz wystawy obrazów Matejki. Zbiórka w lokalu Związku popierania turystyki, ul. Kilińskiego 4, o godz. 11-tej.

**KURS DZIAŁACZY SPOŁECZNYCH.** Dnia 15 lutego rozpocznie się, organizowany przez Wzręczność Ludową, pierwszy kurs działaczy organizacyjnych. Kurs odbywać się będzie 3 razy tygodniowo w godzinach wieczornych i obejmie szereg przedmiotów z zakresu aktualnych spraw społecznych i ogólnie - kształcących. Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela sekretariat kursu codziennie w godzinach od 19-20.30 w lokalu Klubu Demokratycznego, ul. Lelewela 2.

### Coś nowego o żmijach.

Amerykański zoolog Clifford Pope wydał niedawno obszerną pracę o życiu żmij, w której prostuje wszystkie nagromadzone przez legendy i klechty nieścisłości dotyczące życia gadów. — Uczony stwierdził, że żmije nie osiągają wcale fantastycznego wieku, żyją bowiem najwyżej 25 lat. Nie słyszą również muzyki, są bowiem głuche i nie mogą za tym tańczyć w rytm jakiejś melodii. Tresowane przez faktów żmije i węże peruszające się rytmicznie w takt fujarki — wykonują to na rozkaz niedostrzegalnych ruchów fakira. Głos nie odgrywa przy tym żadnej absolutnie roli. Nie jedzą również roślin i nie mogą być żywione tego rodzaju pożywieniem. — Błyskawiczność ruchów żmij i ich szybkość poruszania się jest również legendą. Jadowita amerykańska żmija, zwana „Biczem”, słynąca z błyskawiczności ruchów, na krótkim stosunkowo odcinku drogi nie posuwa się szybciej niż 5 km. na godzinę.

### Ile waży promień słońca?

Na pytanie, zdawałoby się ekscentryczne, odpowiedziała społeczna fizyka, która dysponuje niezwykle czułymi aparatami mierzniczymi. Wyliczono zatem, iż ogólny ciężar promieni słonecznych padających na powierzchnię ziemi naszej równa się 70.000 tonom. Na każdy jednak kilometr kwadratowy przestrzeni wynosi ciśnienie światła słonecznego zaledwo część miligramu. Słońce wyrzuca w przestrzeń kosmiczną 4 miliony ton światła na sekundę. Dziennie przeto traciłoby słońce 360 miliardów ton ze swej wagi i masy, gdyby nie to, że masa jego i energia świetlna - ciepła otrzymuje się w dopływ z przetrzeni kosmicznych.

## GAZOWY PIECYK KAPIEŁOWY



**GANGA**

2x tańszy od innych, do 40% oszczędności na gazie



POLSKA FABRYKA WODOMIERZY I GAZOMIERZY  
dawn. - GAZOMIERZ

## Odezwa Komitetu Daru Narodowego Obrony Lwowa.

Otrzymałmy następującą odezwę, którą podajemy w streszczeniu:

Jednomyslną uchwałą z dnia 27 listopada 1938 zwróciło się Zebranie Obywatelskie we Lwowie z gorącym wezwaniem do Narodu o powołanie do życia „Daru Narodowego Obrony Lwowa”.

Dar ten, ufundowany przez Naród w XX rocznicę walk bohaterskich Orłat ma być symbolicznym wyrazem wdzięczności i hołdu dla tych, którzy w obronie Rzeczypospolitej Jej granice po Karpaty Wschodnie utrzymali, a przez to stworzyli naturalne warunki do „Cudu nad Wisłą” i do wielkiej poza Wilno rozpostartej Polski

Cele bezpośrednie i codzienne „Daru Narodowego Obrony Lwowa”, szczegółowo planowane, mają przede wszystkim służyć najagłejszym potrzebom kulturalnej opieki nad polską ludnością powiatów Lwów okalających. *Ofiarę na rzecz Daru Narodowego, choćby najmniejszą, byle sięgła jak najszerszej i jak najgłębiej w Naród, ma służyć budowie Kościołów, polskich szkół, ochronek i Domów Ludowych.*

Daleko większe i wyższe cele ma pełnić „Dar Narodowy Obrony Lwowa” pośrednio. Ma on wywołać nastroje, które wzbudzą powszechne przeświadczenie, że Ziemia i społeczność, które trwale nad swą miarę łożyło, muszą się stać terenem inwestycji, przez Naród i Państwo na wielką miarę pomysłanych.

Składki i datki wpłacać należy na konto Nr. 1337 Miejsk. Komunalnej Kasy Oszcz. we Lwowie, Wałowa 9, (czekiem PKO. Nr. 500.380).

Komitet Główny „Daru Narodowego Obrony Lwowa” (Lwów, ul. Czarnieckiego 1. I. p.)

### Z ESTRADY.

## Paweł Kowalów.

Jakąż przemilą mieliśmy okazję słuchania szczerego i naprawdę twórczego talentu pianistowskiego. Charakterystyczną cechą Pawła Kowalowa to indywidualizowanie wykonywanego utworu. Naświetlanie go pod kątem przeżycia, całkowitego wchłonięcia i posługiwania się nim w momencie gry jako czemś bez reszty własnem. Romantyzm głęboko słowiański, brak śladów jakiegokolwiek spekulatywności, coś jakby smutek, czy nawet ból, oto co dźwięczało w każdym z numerów bogatego i aż do Liszt'a przepięknie ułożonego programu. Porywająca, sugestywna gra Kowalowa pozostawia długotrwałe wrażenie. W stosunku do Chopina zaobserwowaliśmy rzadko spotykaną i tylko u największych pianistów skromność — wprost powściągliwość. Kavel i Skriabin o ile na to pozwolił instrument, byli wypieszczeni do finezyjnych granic.

Publiczność lekko się odniosła do tego na polu Lwowianina, lecz entuzjazm, z którym go oklaskiwała świadczy, iż na następnym koncercie tego przemiliego artysty sala P. T. M. będzie wypełniona po brzegi. Zatem: „do usłyszenia!”  
Czesław Krzyżanowski.

### Dzieje wizytówki.

Naogół nie wie się o tym, że wizytówka ukazała się po raz pierwszy w Europie czterysta lat temu. Ale Chińczycy używali wizytówek już znacznie wcześniej! W kraju przysłówiowych formułek grzecznościowych wizytówki ozdobione były pompatycznymi tytułami. Zresztą, jeszcze i dzisiaj nierzadko widzimy wizytówkę Chińczyka, na której wypisano około 30 tytułów! W Europie jednak pierwsze wizytówki ukazały się dopiero w drugiej połowie XVI wieku. W archiwach Wenecji przechowywana jest pierwsza wizytówka europejska, na której widnieje nazwisko: Jean Westertroff. Pochodzi ona z roku 1560. Właściciel wizytówki który był studentem, na kartce obok swego nazwiska wypisał optymistyczną sentencję: „Nadzieja mnie podtrzymuje”.

# WIEK KOBIECY

BEZPŁATNY DODATEK „WIEKU”.

## Z dziedziny mody. Wachlarz.

Wachlarz stał się teraz synonimem mody. Oglądamy go nie tylko przy sukni balowej, ale także na przyjęciach wieczornych. Ten rekwizyt dawnych czasów zjawia się znowu. A był długi czas w pogardzie. Czasem tylko przy sukni balowej jakaś bardzo wieka elegancka nosiła zamiast wachlarza jedno duże strusie pióro.

Lecz ten kokieteryjny duży wachlarz z piór, który nie tyle służył dla ochłody ile dla osłony, gdy piękna pani flirtowała i nawet partnerowi swojemu nie chciała w pewnych chwilach pokazać wyrazu twarzy, ten wachlarz teraz dopiero ukazuje się razem ze stylową suknią. Wachlarz jest uzupełnieniem tej sukni, w której piękna pani wyglądała jak figurynka z saskiej porcelany. Wachlarz prababci o ile jeszcze został zachowany w rodzinie, służy teraz prawnucze.

Surowa prostota, do której przywykliśmy podczas wojny, mści się teraz jakąś szaloną ochotą wywyżcza się. Im głośniejsza prasa dzwoni na alarm, grożąc nową wojną, tem większą wywołuje to reakcję w dziedzinie mody.

### INSTYTUT KOSMETYCZNY „PANI”

Halińska 20, I p. — wł. Zofia Dąbrowska i Izabela Ruppowa  
nowocześnie urządzone — wykonuje fachowo wszelkie zabiegi wchodzące w zakres racjonalnej kosmetyki. 187

Nie wszystkie jednak kobiety dają się opowiadać temu szalowi mody, która z nich robi istoty podobne do figurynek z porcelany. Świetnie zilustrowane to zostało na jednym z naszych szkiców w dzisiejszej tablicy mód. Obok takiej „figurynki” w stylowej sukni, w wysokiej francuskiej peruce, oglądamy panią, która zachowała tak ulubioną fryzurę z krótko uciętymi włosami i smukłą sylwetką solidnie uszytej sukni.

Kontrast jest duży i wydaje mi się, że ta „współczesna” suknia jest o wiele szykowniejsza od tamtej francuskiej, stylowej, która absolutnie nie odpowiada gustom dzisiejszej kobiety, a jeśli wybiera taki model, to przez chęć pokazania, że i ona idzie za prądem mody.

Jedno jeszcze trzeba zauważyć. Ta „stylo-

wa” moda jest kosztowna. I już z tego względu należałoby ją odrzucić.

### MODNĄ FRYZURĘ

wykonywać najlepsi pracownicy starannie i pięknie, jak również polecamy paniom dypl. mistrza fryzjera. Antoniego Pizsa, który jako jedyny specjalista, wykonuje trwałą ondulację nową metodą i farbowanie włosów. Dla wszystkich Pań dostępny komfortowy salon fryzjerski „Bristol”. — Lwów, Klem. Tańskiej, vis a vis kawiarni „George’a”. — Ceny b. niskie. 45

### Rady praktyczne.

#### TOREBKI DO CZYSZCZENIA.

Z najmniejszych kawaleczków (odpadków) bielizny czy sukien można zrobić poduszkę do czyszczenia. Należy je pozeszywać jak torebki i wkładać w nie najmniejsze „reszki”. Oddają one znaczne przysługi przy domowej robocie i nie trzeba rąk walać przy czyszczeniu. Pojedynczą szmatką czyszczyć, trudno przy takiej robocie rąk nie powalać. Torebki takie są więc przy gospodarstwie nieocenione, zwłaszcza, gdy pani domu wiele z tych domowych, kuchennych robót sama musi wykonać.

#### TO I OWO.

1) Przy układaniu bielizny do szafy, daje się świeżo uprasowaną na spód, a tę z poprzedniego prania na wierzch.

2) Jedwabie trzeba prasować pomału i gorącym żelazkiem, rozłożony na jedwabiu na wierzchu i pod spodem, cienką bibułę.

3) Rękawiczki „głace” można czyścić w następujący sposób: Nalać do miseczki benzynę i włożyć rękawiczki, nakryć tak je i zostawić przez dwie godziny. Potem wygnata się je mocno, ubiera następnie na rękę i wyciera starym



ręcznikiem aż do suchości. W końcu ubiera się rękawiczki na obie ręce, macza się je w tak zwanym „talkum” (dostanie w drogerii), naciera na



wszystkie strony, by im nadać połysk i wiesz koło ciepłego pieca, by ulotnił się zapach benzyny.

### INSTITUT de BEAUTE JANINA BENIŃSKA

LWÓW, UL. SYKSTUSKA 2. — Tel. 226-23. — Zabiegi kosmetyczne — nowoczesnymi aparatami — preparatami Instytutu „Klytia” Paris — pod nadzorem lekarskim. 11642

### Obiady na cały tydzień.

NIEDZIELA: Barszcz naturalny, zając z kluseczkami i kompot z gogozów. Chruśc.

PONIEDZIAŁEK: Zupa jarzynowa, kotlety wprzowe, kartofle, kapusta, kompot.

WTOREK: Kapuśniak, pieczeń wołowa, kartofle, buraczki, omlet.

ŚRODA: Zupa grochowa, łazanki wypiekane z szynką, gołąbki z ryżem.

CZWARTEK: Rosół, sztuka mięsa z sosem pomidorowym, kartofle, ogórki, budyń bulczany.

PIĄTEK: Pomidorowa zupa, leniwe pierożki z serem, marchewka z grzankami.

SOBOTA: Zupa ogórkowa, paprykarz z ryżem, brukselka, kompot.

### Odpowiedzi Redakcji.

K. B. Zarówno wannę jak i miednicę odnowi (polakieruje) specjalista robotnik. „Domowym” sposobem zrobione, będzie to wyglądało źle i lakier zaraz popryska.

WDZIĘCZNA ANETKA. „Przezimować” szkarlety, aby nie ucierpiał, jest bardzo trudno. Kto ma wglębienia przy oknach, może je tam ustawić na deszczulce, każdą doniczkę na specjalnym talerzyku. Podlewaj bardzo mało i dwa

razy w tygodniu i lepiej dla kwiatów jeśli nie mają temperatury cieplej w pokoju. Z wiosną podcina się zbyt wybujałe w górę gałązki i dodaje trochę sztucznego nawozu. Można to już uczynić w marcu. W księgarni może Pani nabyć broszurę, jak pielęgnować kwiaty w pokojach.

KARNAWAŁ. Torebkę niech Pani zostawi w domu, a do rak weźmie niedużą wiązaną kwiatów. Do ślubu nie idzie się z torebką.

N. B. Parafinę rozpuszcza się w garnuszku z niedużą ilością wody ciepłej. Nakładać pędzlem cienką warstwę wszędzie jednakowo. Przeschnie momentalnie do twarzy. Po 40 minutach można tę warstwę palcami tak zdjąć jak obcą skórę. Uchwycić za koniec pod brodą i lekko zdejmować. Byłoby najlepiej gdyby Pani pierwszy raz dała sobie zrobić parafinową maseczkę w zakładzie kosmetycznym i przypatrzyła się jak się to robi. Po zdjęciu maseczki spłókuje się twarz ciepłą wodą i szmateczkami płóciennymi, potem osusza, posmarować lekko warstwą odłuszczonego kremu i twarz przypudrować. Jak długo skóra choruje, byłoby dobrze pudrować pudrem Haya. W zakładzie kosmetycznym wziąć masaż twarzy także.

NIECIERPLIWA. Poprawić cerę wymaga dużo starań i dużo cierpliwości. Jeżeli Pani tej cierpliwości nie ma to zasięgnąć porady lekarki chorób skórnych. Dobierze także środki, które predko usuną przyszcze i poprawią cerę.

ELŻBIETA W. — Jeżeli chce Pani urządzić przyjęcie dla dzieci z okazji imienin swojej córeczki, to postarać się o to, aby dzieci miały należytą opiekę przy odprowadzaniu do domu. Przyjęcie na godzinie 16-tą. Poda Pani czekoladę, babkę, ciastka i owoce. Należy też koniecznie dzieciom czymś zabawić. Nie można ich przez cały czas zostawić wyłącznie zdanych na własną fantazję lecz zwrócić uwagę na podsunąć jakąś zabawę towarzyską. Można też tak to urządzić, aby dzieci za wykupienie fantów coś zaśpiewały lub zadeklamowały. One ogromnie to lubią. Żadnego zresztą przymusu. Niech to naprawdę będzie swobodna zabawa dziecięca.

MŁODA GOSPODYNI. — Kolorowe koszule, których gotować w praniu nie można należy prasować tak gorącym żelazkiem, o ile tylko przetrzyma, to znaczy, aby nie przeżaliła się. Chodzi o to, że dzięki gorącemu żelazku uczyni się bieliznę wolną od bakterii. Zamiast gotować bieliznę, zaparza się ją wrzątkiem. Oczywiście musi to być płócienną mocną, a kolory mieć takie, które nie pełzną tak łatwo.

ŁUCJA. — Oto żądany przepis na tani tort. Urobić kruche ciasto, biorąc do tego 3/8 kg mąki pszennej, pół paczki proszku do pieczenia, 1,8 kg. masła, 1/8 kg. cukru, 1 jaję, trochę soli do smaku, trochę tartej, przesianej skórki cytrynowej. Ciasto dać do wysmarowanej tortownicy. Gdy tort upieczony, posmarować go z wierzchu równomiernie kremem waniliowym. Osobno trzeba mieć przygotowane suszone morele, które mochy się całą noc, ugotowane w cukrze, doskonale zastąpią konfiturę. Tę konfiturę z wierzchu na kremie ułożyć gęsto jeden owoc obok drugiego.

## Skarby biblioteczne i muzealne Zakładu Nar. im. Ossolińskich

Sprawozdanie dyrekcji Zakładu Narodowego im. Ossolińskich wykazuje dalszy, poważny wzrost biblioteki. W dziełach skatalogowanych numer bieżący doszedł do 217.900. Razem jest 207.122 dzieł, a 309.576 tomów, 298.854 woluminów, w tym inkunabułów 318, druków z XVI wieku 5.067 w 5.170 tomach a 4.857 woluminach, Nieskatalogowanych jest około 100.000 tomów. Czasopism bieżących posiada Biblioteka 1.650 rękopisów około 13.500, w tym zinwentaryzowanych 6.590, dyplomów 2.125, autografów około 7.500, map 2.397, muzykaliów 741.

W r. 1938 korzystało z Pracowni Naukowej przez 265 dni osób 6.940 z 11.363 dzieł, 3.933 rękopisów, 292 autografów i 32 dyplomów. Do domu wypożyczono 4.764 dzieł 2.697 osobom. Rękopisów wypożyczono do innych instytucji 244, kwerend naukowych załatwiono 115. Zwiedziło Bibliotekę 1.273 osób.

Biblioteka im. Gwalberta Pawlikowskiego liczy druków 22.332, rękopisów 290, dyplomów 232, autografów 4.270, map 678, numizmatów 3.688, rycin 24.827.

Muzeum XX. Lubomirskich liczyło w roku 1938 przedmiotów archeologiczno-historycznych 3.977, obrazów 1.323, rzeźb 475 (plus 1 depozyt) rycin i sztychów 29.710, w gabinecie numizmatycznym 21.716 sztuk, fotografii 8.844. Biblioteka muzealna liczyła dzieł 3.627 w 4.125 tomach. Pracujących w Pracowni Naukowej Muzeum było w 1938 r. 1189 osób, zwiedziło Muzeum 7.123, w tym 3.545 bezpłatnie.

**Spełni nakaz serca i sumienia:  
Złóż grosz ofiarny na  
Pomoc Zimową.**

## Odpowiedzi redakcji działu dla spraw pracowników umysłowych

POD ADRESEM ZAPYTUJĄCYCH. — Kilkakrotnie zwracaliśmy na tym miejscu uwagę P. T. Czytelników, że w sprawach podpadających pod dział niniejszy, z zasadniczych względów nie udzielamy listownych odpowiedzi. Mimo to nadchodzą wciąż listy, w których interesowani domagają się porad i wyjaśnień w drodze korespondencji, załączając nawet w tym celu znaczki pocztowe. Jeszcze raz tety zaznaczamy, że celem otrzymania wymaganych informacji, należy tylko podać odpowiednią sztyfę.

20-LETNI STAŁY CZYTELNIK „WIEKU NOWEGO” Z BORYSLAWIA. — Na podstawie ustawy o państwowym podatku dochodowym wszelkie dochody przekraczające w sumie rocznie kwotę zł. 1.500 podlegają wymiarowi podatkowemu. Również renty, wypłacane na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24. 9. 1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, podlegają podatkowi dochodowemu na tych samych zasadach jak wynagrodzenie za pracę najemną. Jedynie świadczenia na wypadek braku pracy oraz jednorazowe odprawy nie podlegają podatkowi dochodowemu, a to w myśl zmian niniejszego rozporządzenia, zawartych w Dzienniku Ustaw z dn. 12. V. 1934 Nr. 39.

B. NAUCZYCIEL LWÓW. — Zgłaszanie się pana raz w miesiącu do kontroli rejestracyjnej w Państwowym Funduszu Pracy jest konieczne, a to celem uniknięcia utraty praw do świadczeń z tytułu ubezpieczenia w Z. U. P. U. od r. 1932. — Z upływem 18 miesięcy od czasu ustania ostatniego obowiązkowego ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych następuje utrata praw do świadczeń. Do wspomnianego 18 miesięcznego okresu nie wlicza się czasu udowodnionej choroby lub należytego zgłaszania się do kontroli bezrobotnych. Skoro znajdzie pan zajęcie, winien pracodawca zgłosić pana do u-

bezpieczenia, poczem nastąpić mogłyby doliczenie poprzednich miesięcy składkowych (zaliczenie do wysługi lat (emerytalnej)), o ile przebyłby pan w znowionem ubezpieczeniu 12 miesięcy składkowych po przerwie nie dłuższej niż 5-letniej, lub 24 miesięcy składkowych po przerwie nie dłuższej niż 10-letniej.

J. P. EMERYTOWANY WYW. P. P. — Wobec wejścia w życie z dniem 1. VII. 1938 r. korzystniejszych zmian przepisów ustawy emerytalnej dla funkcjonariuszy państwowych, nie mogła z ustawowych względów ulec zmniejszeniu renta pańska w dniu 1. X. 1938 r., lecz tłumaczyć to należy ewentualną kwestią dyscyplinarną, lub omyłką w obliczeniu renty. Wniesienie podania do Izby Skarbowej, lub ostatecznie do Ministerstwa Skarbu, byłoby o tyle wskazane, że mogłoby wpłynąć na przyspieszenie wyjaśnienia sprawy.

„EMERYT”. — Obowiązująca w dniu 1. I. 1920 roku austriacka ustawa o uposażeniu emerytów funkcjonariuszów państwowych została zmieniona w dniu 1. VII. 1921 roku, Polska ustawa emerytalna dla funkcjonariuszów państwowych. Dodatki rodzinne nie były przewidziane, a istnieje jedynie dodatek na żonę, omawiany art. 21. Dz. U. Rz. P. Nr. 6 z r. 1924.

„TREMA”. — Pobierający rentę inwalidzką, po ukończeniu 65-tego roku życia otrzymuje automatycznie rentę starczą. Renta starcza równa się co do wysokości rencie inwalidzkiej, jaką otrzymałby uprawniony do renty starczej, gdyby w chwili, od której rozpoczął się ma wypłata renty starczej, był niezdolny do wykonywania zawodu.

### ZAPISKI.

JALU KUREK: „Zamurowana rzeka”. Str. 158, 30 ilustr. Nakł.: Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie.

„Zamurowana rzeka” to hymn patetyczny o dziele polskiej inżynierii wodnej, to porywający reportaż o budowie zapory w Porąbce na rzece Sule, W szeregu wyrazistych obrazów kreśli au-

tor etapy postępującej coraz pracy nad montowaniem zapory, ożywiającej swą pieśń o żelazie i betonie wrazeniami i przeżyciami dwóch młodych robotników z Jelesni, Walka i Józka, pracujących pod kierownictwem inżyniera Balcerzaka.

Książka Jalu Kurka o zamurowanej rzece, ilustrowana bogato fotografiami z Porąbki i Roźnowa, budzi wiarę w budującą się Polskę i propaguje entuzjazm dla pracy i wysiłku.

MICHAŁ RUSINEK: „Polska zaczyna się od Gdyni”. Str. 88, 36 ilustr. Nakł.: Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych we Lwowie. „Polska zaczyna się od Gdyni” Michała Rusinka — to barwny i żywy reportaż o mieście wyrosłym w przeciągu 20 lat z małej wioski rybackiej w jeden z potężniejszych portów europejskich. Autor, gawędząc interesująco z czytelnikiem i rozmawiając z marynarzami i robotnikami portowymi, odsłania jedną po drugiej tajemnicę Gdyni, zaziera ciekawym okiem w każdy kąt i każde nabrzeże młodego portu. Dzięki tak rozmaitej procedurze pisarskiej — nawet oficie cytowane cyfry i dane statystyczne nabierają rumieńców i mówią do czytelnika językiem młodzieńczego entuzjazmu. Pasjonującą tę książkę zdobi 36 fotografii.

„SYGNAŁY” z datą 1 lutego zawierają następujące prace: Jerzy Borejsza: Stare sztandary i nowe czasy. — Franciszek Gil: Mesjasz niemiecki narodu ukraińskiego. — Zygmunt Jarosz: Marzizm a determinizm. — Henryk Balk: Say it with music. Spiew. — St. Jerzy Lec: W podróz. — Bolesław Dudziński: Z zagadnień mocarstwowych. — Marian Promiński: Na fatalnej diecie. — Maria Fidererówna: Co cesarskie — cesarzowi. — Jerzy Pntarment: Wśród nowych powieści. — Konstanty Anselm: Symbol hańby: ghetto. — Jerzy Pański: Teatry warszawskie. — Oblicze dnia. — Korespondencja (Aleksander Nietlisz, Marek Folman, St. Ryszard Dobrowolski). — Z. Wasilewski: Synowie nioba (rys.). Adres redakcji i administracji: Lwów, Hauke Bosaka 12.

Kącik humorystyczny



Przez

Wiosna wśród śniegu.

Program radiowy

PIĄTEK, DNIA 3. LUTEGO 1939.

14.00 „Gazeta informacyjna” (w jęz. ukr.) 14.10 Muzyka instrumentalna. 14.30 „Trembowla” (Gazeta z powieści) 14.45 Wiadomości Gospodarcze. 14.50 Giełda Lwowska. 14.55 Program na jutro. 15.00 „Zagadki muzyczne” (dla młodzieży). 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.10 Rozmowa z Chorym (ks. kap. M. Rekas). 16.35 Recital skrzypcowy. 17.00 „Pierwsze polskie przedstawienie teatralne na Śląsku” (Sobański). 17.15 „Z zapomnianych pieśni”. 17.45 Wiadomości bieżące. 17.50 Koncert kameralny. 18.30 „Rupiecie” (M. Rodziewiczówny). 19.00 „I. S.”: „Europa na lodzie”. 19.10 Koncert rozrywkowy. 20.35 Wiadomości meteorologiczne i Wiadomości o w. Zakopanego. 21.00 Edward Grieg: „U. Trygvason”. 22.00 „Krokus” (gawęda podhalańska). 22.20 Muzyka taneczna. 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Komunikat meteorologiczny. 23.05 Zakończenie audycji.

WAŻNIEJSZE AUDYJCJE ZAGRANICZNE.

18.10 HAMBURG. Koncert Chopinowski w wyk. Stanisława Szostakowskiego (fort.). 17.00 MEDIOLAN. Recital skrzypcowy Ginette Neveu. 18.29 LIPSK. Koncert Chopinowski. Wyk. J. Straus (fort.). 20.10 MONACHIUM. Koncert symfoniczny. 20.10 SZTUTGART. „Don Pasquale” — opera Donizetti. 20.30 BERLIN. Koncert Beethovenowski. 21.00 RYM. „Carewicz” — operetka Lehara. 21.00 MEDIOLAN. Koncert symfoniczny. Sol. Andri Navarra (wioloncz.). 21.30 PARIS PTT. Koncert muzyki symfonicznej. 23.00 DROTTWICH. „Tajemnica Zuzanny” — opera Wolf-Ferrari.

SOBOTA, DNIA 4. LUTEGO 1939.

6.57 „Śnieżna Gwiazda Miasta Lwowa”. 7.15 „F. I. S.” — „Dzisiaj w Zakopanem”. 7.20 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka rozrywkowa. 8.50 Wiadomości poranne. 11.00 „Śpiewajmy piosenki”. 11.25 Tatrzańskie (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 14.00 Muzyka obiadowa. 14.40 Wiadomości gospodarcze i program na jutro. 14.50 „Jak uczynić rolnictwo opłacalnym” (inż. Jan Łysak). 15.00 Audycja dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Kronika literacka” (St. Miłuszecki). 16.35 Sebastian Bach: Kantata Dominica post Nativitatem Christi”. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 Pogadanka sportowa. 18.15 Rozmowa ze słuchaczami (dyr. J. Petry). 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.00 „F. I. S.” 19.20 Koncert rozrywkowy. 20.35 Wiadomości meteorologiczne i wiadomości sportowe z Zakopanego. 21.00 „Przy sobocie, po robocie” (koncert rozrywkowy). 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Komunikat meteorologiczny. 23.05 Ostatnie wiadomości sportowe z Zakopanego. 23.05 Zakończenie audycji.

WAŻNIEJSZE AUDYJCJE ZAGRANICZNE:

18.00 PARIS PTT. Koncert symfoniczny. 19.30 LONDYN Rez. Koncert z Ameryki. 20.00 SOFIA. Koncert Beethovenowski. RZYM. „La bisbetica domata” — opera Mario Perucch. 21.30 STRASBURG. Koncert symfoniczny.

SPORT

Pomorze — Lwów 9:7.

Rewanżowe spotkanie bokserskie Pomorze — Lwów, rozegrane w czwartek w sali „Colosseum” zakończyło się niespodziewanym lecz zasłużonym zwycięstwem Pomorza w stosunku 9:7. Barw Lwowa bronił tym razem pierwszy garnitur, który jednak przedstawiał się znacznie gorzej, aniżeli reprezentacja Lwowa z dnia poprzedniego. Wyniki techniczne w kolejności wag od muszej do ciężkiej przedstawiają się następująco:

Jarnzewski (Pomorze) zremisował z Lubickim, Krzemieński I (Pomorze) wygrał w-o z powodu nadwagi Olberta. W walce towarzyskiej już w pierwsze rundzie Olbert przegrał przez k-o., Rinke (Pomorze) wygrał w-o z powodu nadwagi Sidelnikowa. W walce towarzyskiej zwyciężył niesłusznie na punkty Sidelnikow, Czarostek (Lw.) wypunktował Krzemieńskiego II, Lewicki (Pomorze) zwyciężył przez techniczny k-o Kita, Podkowicz (Lwów) zwyciężył na punkty Wesnera, Szkwarkowski (Lwów) wygrał w pierwszej rundzie przez techniczny k-o z Lutobarskim. W ringu sędziował p. Wójcik, punktował p. Moskal. Widzów przeszło 1.500.

SPOTKANIE W KOSZYKÓWCE.

W hali sportowej odbyło się w czwartek spotkanie w piłce koszykowej o mistrzostwo klasy A pomiędzy AZS i II Lwowską Drużyną Harcerską. Zwyciężyli akademicy 42:24 (22:16). Sędziowali pp. Englert i Koller. — klasie B Sokół Macierz II pokonał II L. D. H. 35:21 (16:8).

SZLAKIEM II BRIGADY.

Wczoraj nastąpił start do pierwszego etapu Marszu s. l. k. II. Brygady. — Pierwszy etap z Rafajłowej do przelęczy Paniryńskiej wygrała drużyna Z. S. Zakopane 4:22.19, 2) WKS. Bielsko 4:26.15 3) P. W. Leśników 4:27.59 4) WKS. Rewera Stanisławów 4:28.15. — PPW. Lwów 4:56.35 sklasyfikował się na 19. tem miejscu.

Klasyfikacja zawodników startujących indywidualnie jest następująca:

1) Kotarba (PW. Leśn. Lwów), 2) Hały (P. W. Leśn. Lwów), 3) Kwiał (PW. L. Śn. Lwów), 4) Famuga (Kr. W. Stanisławów), 5) Kukrzycki (FW. Leśn. Lwów), 6) Fras (KFW. Lwów). — Jodyna zawodniczka Kuranówna sklasyfikowała się na 25. tem miejscu.

Trzeba dodać, że z powodu braku śniegu marsz odbywa się z narciami na ramieniu.

W piątek o godz. 7 rano nastąpił start do drugiego etapu, prowadzącego z Rafajłowej do Jabłownicy.

Warszawa zwyciężyła Lwów w tenisie stołowym 5:4.

W czwartek wieczorem rozegrany został we Lwowie mecz międzymiastowy w tenisie stołowym o puchar red. Składowskiego. Mecz po zaciętej walce zakończył się zwycięstwem Warszawy w stosunku 5:4. — Wyniki były następujące: Piórowicz (Warszawa) — Reisl

(Lwów) 2:1 (21:16, 17:21, 21:14), Galicki (L) — Kugler (W) 2:0 (21:17, 21:17), Rechtleben (W) — Loewenherz (L) 2:1 (21:16, 18:21, 21:18), Kugler — Reisl 2:1 (21:18, 18:21, 21:19), Galicki — Rechtleben 2:1 (22:20, 21:23, 21:17), Loewenherz — Piórowicz 2:1 (21:10, 19:21, 21:15), Rechtleben — Reisl 2:1 (16:21, 21:17, 21:16), Loewenherz — Kugler 2:1 (21:16, 17:21, 21:12), Piórowicz — Galicki 2:0 (21:14, 21:10).

RUMUNI WE LWOWIE.

Sportul Studentese, reprezentacja rumuńskich akademików, która w dniach 3—5 lutego gościć będzie w Warszawie na jubileuszowym turnieju warszawskiego AZS, a następnie wyjeżdża na turniej do Rygi, w drodze powrotnej zatrzyma się we Lwowie, gdzie w dniu 9 lub 10 bm. rozegra dwa spotkania: w piłce siatkowej z II Sokółem (mistrzem Polski) oraz w piłce koszykowej z AZS.

Zapowiedziane na czwartek międzyklubowe zawody lekkoatletyczne w hali, zostały w ostatniej chwili odwołane przez organizatorów.

Atrakcyjne zawody hokejowe.

Atraksyjne tegoroczne sezonu hokejowego we Lwowie będzie wielki turniej hokejowy, urządzony przez Pogoń. W ramach jubileuszu 35-lecia istnienia klubu, który odbędzie się w najbliższą niedzielę i poniedziałek. W turnieju tym uczestniczyć będą drużyny Czarnych (mistrz Lwowa), Lechii, Pogoni oraz mistrz Rumunii Dragos Voda z Czerniowiec. Udział w turnieju miała wziąć również drużyna Cracovii, jednak Pogoń w ostatniej chwili zrezygnowała z udziału drużyny krakowskiej, po naważ Cracovia chciała wystać drużynę rezerwową bez trójki napadu, która jak wiadomo, wyjechała na mistrzostwa świata do Szwajcarii. Program turnieju jubileuszowego Pogoni przedstawia się jak następuje: niedziela godz. 18.30 Czarni — Lechia, a następnie Pogoń — Dragos Voda, poniedziałek godz. 18.30 zwyciężeni z dnia poprzedniego, a następnie zwycięzcy. Turniej odbędzie się na lodowisku Pogoni przy ul. Szymonowiczów.

LECHIA — POGOŃ.

W sobotę o godz. 19.30 odbędzie się na lodowisku Pogoni przy ul. Szymonowiczów spotkanie w hokeju lodowym o mistrzostwo Okręgu między drużynami Lechii i Pogoni.

Nowinki sportowe.

Mecz piłkarski w Krakowie Cracovia — Garbarnia zakończył się zwycięstwem Cracovii 4:1. Bokserzy Elektryku (Wilno) zremisowali z Gwiazdą 8:8. W ramach tych zawodów Rotholz wypunktował Lendzina.

W St. Moritz w jeździe szybkiej na lodzie pierwsze cztery miejsca zajęli Norwegowie.

Konkurs potęgi skoku w Berlinie wygrał Niemiec por. Tomme. Rtm. Rylke (Polska) zajął 4. miejsce. Trzeba dodać, że pierwsi czterej jeźdźcy byli sklasyfikowani dopiero w dogrywce, gdyż w samym konkursie przeszli pareour bezbłędnie.

Bokserzy Syreny pokonali bokserów Floty z Gdyni 13:3.

Piłkarze Okęcia pokonali Makabi 9:1, a piłkarze CWS Falę 5:1.

Wima zdobyła mistrzostwo zapaśnicza okr. łódzkiego.

Polscy pływacy zostali zaproszeni na Węgry. Bokserzy Okęcia przegrali w Łodzi z K. S. Geyer w stosunku 9:7.

Pogoń katowicka zdobyła mistrzostwo hokejowe Śląska.

Mistrzem narciarskim juniorów w Polsce został Daniel Krzeppowski.

Zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Warszawy odbyły się z udziałem Kusocińskiego, który startował w biegu na 1000 m., ale przegrał do Staniszwskiego. W biegu na 3000 m. wygrał Herman (Polonia) 9:15.2.

Na ostatnich zawodach pływackich w Katowicach pływacy śląscy ustanowili nowe wspaniałe wyniki. Na 200 m. Heidrich (Dąb) 2.43,6 jest czasem gorszym od rekordu świata o 5 sek. Boliłówna (EKS) na 200 m. zyskała czas 3.14,3 (rekord Polski pobity). Również wspaniałą formą zablysłną Jędrysek, ale nie wysłał się, ograniczając się tylko do zdobycia I miejsca. Na 100 m. Heidrich pobit rekord Polski czasem 1.14 min., a więc lepszym o 3,5 sek.

W Bystrzycy nad Olzą rozpoczęły się narciarskie mistrzostwa robotnicze Polski. Mistrzostwa odbywają się z okazji kongresu Związku Rob. Stow. Sport. w Trzyńcu. Wczoraj odbył się bieg na 18 km. Zwyciężył Bieloch (RKS Siła — Bystrzyca) przed Buronim (RKS Siła — Bystrzyca). Wśród pań pierwsze miejsce zajęła Nużanka. Z juniorów pierwszy przyszedł Rażada Rudolf (RKS Siła — Cieszyn). W najbliższą niedzielę odbędzie się konkurs skoków.

Konkurs szybkości w zawodach hippicznych w Berlinie, wygrał kpt. Conferti (Wiochy). Z Polaków 7 był por. Skulicz, a 8 rtm. Rylke.

Rok 1939 — rokiem komet.

Astronomowie zapowiadają nie mniej niż 10 komet, które w tym roku będą widoczne. Jest to nadzwyczajnie wysoka cyfra, gdyż normalnie w ciągu roku okazują się dwie lub trzy planety. Gółym okiem dostrzec będzie można tylko 2 z nich, mianowicie kometę Finlay'a oraz kometę Borelli. Pozostałe będą widoczne jedynie przez teleskopy.

To pojawienie się komet pociągnie za sobą, jako skutek zwiększone spadanie gwiazd, które rozpocznie się już w lipcu i będzie trwać aż do października. Normalnie „spadanie gwiazd” obserwujemy tylko w drugiej połowie sierpnia.

Ożeniony wbrew woli.

W Lionie aresztowano tajemną mieszkankę i jej przyjaciela pod zarzutem oszustwa matrymonialnego. Aresztowana kobieta poznała przed półtora rokiem pewnego młodzieńca, z którym zawarła bliższą znajomość. Gdy po pewnym czasie okazały się skutki tej znajomości, lekkomyślny młodzieniec nie chciał uznać ani swego ojcostwa, ani też związać się dożywotnym węzłem ze swą kochanką.

Ta wpadła na oryginalny pomysł. Namówiwszy swego przyjaciela, zjawiała się w urzędzie stanu cywilnego i wzięła z nim ślub na nazwisko swego uwodziciela. Po zawarciu aktu ślubnego młoda kobieta udała się do swego ukochanego i z triumfem pokazała mu akt ślubu, gdzie figurowało wyraźnie pięknie wykaligrafowane jego nazwisko. Niewierny kochanek udał się z tym dokumentem do prokuratora, który nakazał aresztować kobietę i jej usłużnego przyjaciela.

OGŁOSZENIA

RACIONALNE PIELĘGNOWANIE ZĘBÓW PULSA PASTA DO ZĘBÓW MUDEŁKO:ELIKSIR

DLA WASZEGO ZDROWIA tylko to najlepsze Primers

NAUKA KURSY KOSMETYCZNE Sawy Dobrzańskiej — Lwów, Keckan-wskiego nr. 15A

KURS MASAŻU i HYDROPATJI Zdroju i wiskowej trzymiesięczny, prowadzi Dr. Jozef Aleksiewicz w Sanatorium „Sanato” w Iwoniu

TANECZNY wyjecha zaraz na dany Szkoła Niemieckowskiej, Kopernika jedyności. 12780 5615

Korespondencje TABU proszę o uwiązanie łącz. uosel. Złyszok L. 12790

ZAJĄCE sztuka zł. 1.50 Flety z dorsza 1 kg po 1.50 zł. Miód czysty, pszczeliny kwiatowy 1 kg po 2.40 zł.

GRONO PROFESORSKIE ANNYKA PIEC. I P — przygotowuje skutecznie i zrozumiale do matury — 6 klas gimnazja uych — Decum. egzaminów wstępnych. 12855

GERMANISTKA — katolicka, wyjecha szybko i skutecznie, matryka, korespondencje. Listy Alin: Adm. „Rutynowana” 12307 — 5492

TANECZNY wyjecha zaraz na dany Szkoła Niemieckowskiej, Kopernika jedyności. 12780 5615

Zdrowiska KRYNICA. Pensjonat „Caza” 27 pokoj. przynależności pięknie położony, blisko nowych łazienek, wydzierżawie Miesowicz, Lwów, Sapielny 25. 58096

Grypie tabletki Fogal

**NIEMA PEWNIJSZYCH**  
**JAK**  
  
**TYLKO**  
 ORYGINALNE  
**„OLLA” GUM.**

**Łóżeczka dziecięce**



najlepsze, najtańsze  
**PROCRÓ, Gyczakowska 4**  
 Tel. 274-80. 500

**ZGUBY**

**UNIEWAZNIAM**  
2 weksle - wystawione przez Banka Sroczynskiego i Tymka Sawczyka w Rakobutach na kwoty po 500 zł. opiewające z datą płatności 6. 2 - ro 1939 r. Izrael Ort, Bask. 12833:

**Antykwariat**

**ANGIELSKI**  
francuski, hiszpański, - włoski etc. samouczki, - słowniki, podręczniki polskie i obce, poleca KSIP. **GARNIA LITERACKA** - Batorego 24. 12031

**Kupno-Sprzedaz**

**MASZYNY**  
do pisania walczone - biurowo Triumph najwyższa klasa poleca Michałski. Lwów, Fredry 7. - 12413-5521

**ZEGAREK**

Omeca - to dar na całe życie. - Przypomina ofiarodawcę ciagle. Główna sprzedaż u Guttermana, Sykstyńska czternaście 12005

**TANIE**

parcele budowlane przy ul. Janowskiej i Zielonej (górnaj) sprzedaje Lwowskie Towarzystwo Browarów, Kleparowska 18. - Informacji udziela sekretariat, telefon 208-80. 12487

**PAJKI**

składane bursztynu, cybuchy stare, kupnie - Sklep Tytoniowy, Piłsudskiego 11, od 3-4. 12534

**MOTOR**

ssaco - gazowy Deutz 36 H. P. prawie nowy z gazownią sprzedam. Paar - Jaworów koło Lwowa. 12648-5569

**PREZERWATYWY**

najcenniejsze trzy sztuki pięćdziesiąt groszy Kiken Czarnieckiego osiem. 12712

**POMOC LEKARSKA**

Specjalista chorób skórnych, wener. i kosmetyk  
**Dr. NORBERT JUPITER**  
 ord. Stanisławów, ul. 3-go Maja 11A, telef. 20504

Zakład Dentyst.-Techn. **Maurycy Kalfer**  
 PRZENIESIONY Z UL. KASPIRA BOCZKOWSKIEGO na ul. LELEWELA 2. 12829

**KUPIE**  
pianino. Król, plac Domnikański jeden, parter. 12803-3618

**KASE**  
National Kupa okazynie nawet przedwojenna firma Höflinger, Asnyfa 9. telefon 904-35. 12803

**Wolne posady**

**DZIEWCZYNA**  
do sprzątania i pracowni Skarbkowska, 80. Pracownia cukiernicza. 12865

**CHŁOPCA**

do praktyki kelnerskiej, lat 15, ukończone 7 klas. poszukuje Restauracja. - Zgłoszenia osobiste: We solowski, Sapielny 29. - 12706-5589

**BUFETOWCA**

kelnera młodego, zdolnego i uczciwego, poszukuje Restauracja. Zgłoszenia osobiste: Wesotowski, Sapielny 29. 12707-5590

**KOWAL**

dozorca w jednej osobie, znajdzie roczne zajecia w powiece lwowskim. Listy pod „Polwart” do Adm. 12752

**POSZUKUJE**

samodzielnej kucharki - umiejącej wzorowo gospodaryć, najchętniej po 40 l. Stryl, Fredry 18 - A. Seemanowa. 683

**SPRZEDAWCZYNI**

oraz dziewczynki do nauki przyjmie Piek. Jagielońska 11A. 12837:

**AGENCI**

dobrze wprowadzeni do sprzedaży ratowej porcelany, poszukiwani. Rozległe znajomości i referencje pożądana. Listy Adm. „Czeska porcelana” 12822:

**RUTYNOWANA**

pokojowe nie reflektująca na sezon, do pierwszo rzędnego domu lekarza poszukuje sie. Listy pod „Sezonowa wykluczona” do Wieku. 12771:

**OSTATNIE NOWOSCI KOSMETYCZNE!**

**Nowy 'ETERYCZNY' PUDER DO TWARZY**



- 10 odcieni pudru niezwykle twarzowych bezpośrednio z Paryża. Może je Pani zobaczyć przez mały otwór w pokrywie pudełka.
- Puder cieńszy i delikatniejszy niż to kiedykolwiek zostało osiągnięte. Jest on eteryczny.
- Wspaniały nowy zapach Powiew świeżych kwiatów z Południa Francji.
- Trzyma się cały dzień, gdyż jest zmieszany z Pianką Kremową (patentowany sposób)
- Matuje cerę. Niema śladu połysku nawet podczas deszczu lub wiatru i mimo pocenia się
- Niezwykle gustowne nowe opakowanie - duże pudełko - do nabycia wszędzie

Może Pani przed zakupem ZOBACZYĆ ODCIEN PRZEZ SPECJALNY OTWÓR W POKRYWCE PUDEŁKA

Nowy Puder Tokalon preparowany według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon zł. 1.40 i 2.50

**Niezwykłe Piękno Cery MINIMALNYM KOSZTEM**

**NAJMODNIEJSZE FRYZURY wykonuje się szybko i tanio w „ASIE” RUTOWSKIEGO 7 w bramie. 491**

**Posad poszukują**

**PALACZ**, egzaminowany maszynista, ślusarz, mechanik motorów spalinowych poszukuje posady. Ochrony Lwowa 36. 12774

**MŁODY**

kucharz, poszukuje pracy dobre świadectwa, ulica Bonifratrów 14, m. 2. 12765

**BUCHALTER**

bilansista, rutynowany - z wieloletnią praktyką w handlu, fabryce i banku, poszukuje posady. Listy pod „Księżowy” do Adm. 12753-3605

**DGCHODZACA**

do wszystkiego szuka zajęcia. Listy pod „G. H.” Admin. 12841:

**LOKALE**

**DO WYNAJĘCIA**

2 garsoniery dwupokojowe, łazienka, kuchonki gazowe, ogrzewanie centralne - Rozwadowskiego nr. 57 (Zielona). 12670-5383

**GARAŻ**

oddzielny box Stryjska 3, do wynajęcia. 12740-3600

**5-CIO POKOJOWE**

mieszkanie, pełny komfort. Centrum dla chrześcian, bez dzieci i zwierząt. Wiadomość: Pisudskiego cztery, dozorca. 12664-3577

**LISA KULI 1**

m. osiem. Pokój kawalerski, komfortowy do wynajęcia od zaraz. Od 10-3. 12736

**URZEDNIK**

poszukuje pełnokomfortowego, niekrepującego pokoju w mieście. Zgłoszenia „Niedrogo” - Nowa Reklama, Szajnochy. 12830

**3 OSOBOWY**

pokój z utrzymaniem - Batorego 34, m. cztery. 12834

**DO WYNAJĘCIA**

tanio od zaraz 5-cio pokojowe mieszkanie z komfortem, na 1 p. słoneczne Zielona 27. Wiadomość u dozorcy. - Do wynajęcia tanio od zaraz 4-ro pokojowe mieszkanie z komfortem słoneczne, Zielona nr. 27. Wiadomość u dozorcy. 9068

**POKOJ**

komfortowy dla powaźnego pana na stanowisku Listopada 11 B, m. jeden. 12775

**POKOJ**

luksusowo urządzony, oddzielne wejście, łazienka Dąbcańska 7, m. 14. - Boczna Ossolińskich. 12818:

**ROZMAITE**

**NA KARNWAŁ** wypożycza i wykonuje na zamówienie najmodniejsze fraki, smokingi - ubrania wizytowe, Kofitajka 10, telefon 215-37. 12572

**OGŁOSZENIA**

do gazet załatwia Biuro Ogłoszeń „Nowa Reklama, Szajnochy. 12486

**ABONAMENT**

wszelkich gazet załatwia Biuro dzienników „Nowa Reklama”, Szajnochy. 12485

**Aleksander FOLENTA**

Krajowice, - unieważnia zgubioną legitymację nr. 13, wydaną przez P. W. P. Nr. 5. 686

**OSTRZEGAM**

że za długi Cecylii z Siebeckich, zam. Izbińskiej, nie biorę i nie będę brała żadnej odpowiedzialności. Jan Izbiński. 687

**PROF. DZAML**

Jaenowidz - Astrolog - wybiera szczęśliwe losy gwarantując wygrana - wprowadza każdego na Nowe Tory Zycia. Należy zataczać do listu znaków, ani pientędzy. Napisz zaraz - osiągniesz swój cel. - Adresować Prof. Dzaml, Kraków - Urzędnicza 42, - skrytka nr. 169. - 689

**L. K. S. POGON**

odda w dzierżawę bufet na boisku sportowym na rok 1939. Oferty wnoszą od 10. 11 br., na rece Sekretarza Klubu - ul. Piekarska 1B, który udziela informacji w godzinach 18-20. 12694

**ZA DŁUGI**

żony mojej Heleny, nie odpowiadam - Stanisław Brzechalski. 12649-5570

**PRACOWNIA**

nozownicza - nielerska, przyjmuję do ostrzenia i nakłowania instrumenty chirurgiczne i dentystryczne. Jar. Hryczak, Stanisławów, Belwederska 6. 693

**STROJENIA**

naprawy fortepianów - najtaniej Smutny, Supińskiego trzy. Tel. 215-98. 12842

**ZA DŁUGI**

separowanej żony Jadwigi, nie biorę żadnej odpowiedzialności, Dr. Stanisław Spittal. 721:

**DŁACZEGO**

najtańszy zegarek kupiony u Guttermana chodzi dobrze, bo każdy zegarek reguluje się przez 20 dni Sykstyńska czternaście. 12602

**Hiszpański exodus.**



Grupa Hiszpanek, po opuszczeniu Barcelony, przybyła jednym z konwojów do francuskiego miasta granicznego Porthus.

**ZARZĄD MIEJSKI W BRZEŻANACH ogłasza KONKURS**

na stanowisko kierownika elektrowni i urządzeń mechanicznych miejskich.

- Warunki:
- 1) Obywatelstwo Państwa Polskiego,
  - 2) Nieposzlakowana przeszłość,
  - 3) Dyplom inżyniera z działu elektrotechnicznego i maszynowego,
  - 4) Co najmniej 3-letnia praktyka zawodowa, poparta świadectwami,
  - 5) Świadectwo zdrowia,
  - 6) Nieprzekroczony 40 rok życia,
  - 7) Uposażenie wedle umowy.

Podania z życiorysem i odpisami świadectw wnosić należy do dnia 25 lutego 1939. Brzeżany, dnia 26 stycznia 1939 r.

Tymczasowy Przewodzący: Mgr. Leon Ziegler.

**CENNIK OGŁOSZEŃ**

**OGŁOSZENIA SZPALTOWE:**

Za wiersz 1 milim. na pierwszej stronie . . . . .	zł. 1.-
„ „ „ w tekście na 2 i 3 stronie . . . . .	„ 0.80
„ „ „ w tekście na dalszych stronach . . . . .	„ 0.70
„ „ „ I. szpalt, po tekście . . . . .	„ 0.18
1 wiersz w tekście na 69 mm. szerokości	
1 wiersz po tekście ma 34 mm. szerokości.	

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

zwykłe za słowo . . . . .	zł. 0.08
matrimonialne, korespondencje prywatne, za słowo . . . . .	„ 0.20
dla poszukujących pracy - za słowo . . . . .	„ 0.04
w dzień powszedni najmniej . . . . .	„ 0.80
w niedzielę najmniej . . . . .	„ 1.20
dla poszukujących pracy w dzień powszedni najmniej	„ 0.60
dla poszukujących pracy w niedzielę najmniej . . . . .	„ 0.60
Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie.	

**OGŁOSZENIA STRONICOWE:**

za całą stronę pierwszą pod nagłówkiem . . . . .	zł. 1.160.-
za jedną całą stronę w tekście . . . . .	„ 950.-
za jedną stronę w ogłoszeniach po tekście . . . . .	„ 470.-
za 1/2 strony w ogłoszeniach po tekście . . . . .	„ 250.-
za 1/4 strony w ogłoszeniach po tekście . . . . .	„ 135.-

**Uwagi ogólne:** Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówką. - Drobne ogłoszenia mogą być drukowane tylko czarną farbą. - Zastrzeżenie miejsca dla „drobnych” ogłoszeń nie przyjmujemy. - Przydatki ogłoszeń do odpowiedzialnych odbiorców należy przesyłać tylko do Administracji. - Za druk czarny dolicza się 100% za każdy następny kolor 50%. - Ogłoszenia w numerach z datą nieodpłatnie kosztują o 50% drożej. - Za ogłoszenia w miesiącu zastrzeżonym doliczamy 25%. - Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matrycy i klisz. - Omyłki, które zawadziły nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. - Usadnione reklamacje będą uwzględniane, o ile zostaną wniesione do dn. 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia.